

Dzisiejszy numer składa się z 24 stron.

„Kurier Łódzki” — 8 stron oraz „Mały Kurjer”, do datków dla dzieci — 16 stron.

Nr. 131.

Sobota, dnia 13 maja 1939 r.

Rok XXXVIII

Kurier Łódzki



Wicemin. przem. i handlu dr A. Rose uda je się 14 b. m. do Anglii w sprawach związanych z wywozem węgla.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.

Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.

Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29

Wydział Prenumeraty tel. 182-48.

Opiata pocztowa uiszczona gotówką.

Miejsce Wypoczynku Park Stefańskiego
Calej Łodzi

w RUDZIE PABIANICKIEJ otwarty
— RESTAURACJA —
pod zarządkiem W. IDZIKOWSKIEGO

Bufet obficie zaopatrzonej w zakąski i nowalije wiosenne:
Kureczka z mizerią. Raki, ryby własnej hodowli
Smaczna kuchnia. Trunki krajowe i zagraniczne

Piwo dobrze konserwowane. Na stawie sport kajakowy,
wioślarski, pływacki. WIELKA PLAZA. Specjalny
postój dla samochodów. Koncert orkiestry. Dancing

Po mowach Daladiera i Chamberlaina

W Berlinie i Rzymie nie może już istnieć żadna wątpliwość co do zdecydowanego stanowiska Anglii i Francji

Prasa niemiecka nie szczędzi gorzkich słów krytyki pod adresem obu premierów

PARYŻ 13.5. Cała opinia polityczna Francji i cała prasa paryska zareagowały na deklarację czwartkową premiera Daladiera jednomyślnością rzadko tylko notowaną we Francji.

Przemówienie zrobiło w całej Francji tym lepsze i tym większe wrażenie, że zbiegła się z nim równie mocna deklaracja premiera Chamberlaina, o której cała prasa paryska wyraża się z całkowitą aprobatą i zadowoleniem.

„Petit Parisien” podkreśla, że nigdy jeszcze ostrzeżenia wygłaszane ze strony p. Chamberlaina nie osiągały tonu równie mocnego i kategorycznego. Obecnie nie może istnieć żadna wątpliwość, ani w Berlinie, ani w Rzymie, co do zdecydowanego stanowiska Anglii i Francji, by przeciwstawić się z bronią w ręku wszelkiej próbie dokonania gwałtu w stosunku do narodów w zdecydowanych na obronę swej niepodległości.

Socjalistyczny „Populaire” napisał o deklaracji, iż w ustępach, odnoszących się do sytuacji międzynarodowej zdobyła ona sobie jednomyślną aprobatę całej izby.

„Journal” oświadcza, że mowa premiera, w poważnych godzinach przeżytych przez Europę stała się wydarzeniem między narodowym.

„Figaro” podkreśla z naciskiem, jako

najważniejszy objaw sytuacji obecnej, że dopiero obecnie zobowiązania zaciągnięte przez Francję i Anglię wszędzie w Europie pokrywają się ze sobą. Ta nowa okoliczność przekształca całkowite warunki polityki europejskiej, wyjaśnia i upraszcza problematy.

Frawicowa „Epoque” pisze, że deklaracja premiera Daladiera była doskonała i w swym tonie i w swej treści.

„Ordre” solidaryzując się całkowicie z deklaracją oświadcza, że jeżeli pokój można jeszcze ocalić, to zostanie on ocalony przez połączone wysiłki i decyzje W. Brytanii, Francji i Polski.

„Information” w artykule wstępnym podkreśla w komentarzu do ostatniego wystąpienia premiera Daladiera w Izbie Deputowanych oraz piątkowego wystąpienia premiera Chamberlaina całkowitą zgodność poglądów między Anglią a Francją. Tak jak Francja, W. Brytania uczyniła wszystko na rzecz utrzymania pokoju, lecz oba kraje zdecydowały się przeciwstawić dyktatorom. Oba kraje nie będą przyglądać się z założonymi rękami niszczeniu niezależności poszczególnych krajów. To oświadczenie stosuje się tak dobrze do Gdańska, do Rumunii, Grecji, czy jutro może się stosować do Turcji. Premier brytyjski przestrzegł świat, że nie można mieć żadnych

złudzeń co do mocy zapewnień, jakie zostały uczynione w imieniu Francji i W. Brytanii innym państwom. Dziś niech nikt nie wątpi w zdecydowaną wolę Francji i Anglii.

GŁOSY PRASY SZWEDZKIEJ.

SZTOKHOLM, 13.5 — Cała prasa szwedzka zamieszcza w obszernych streszczeniach wczorajsze przemówienia Chamberlaina i Daladiera stwierdzając, że usiłowania rozstrzygnięcia sprawy Gdańska za pomocą siły powodują wojnę. „Stockholms Tidning” wskazuje, że „Paryż i Londyn nie wahają się”, zaś „Socialdemokraten” — że „Francja spotka napaść zbrojną”.

„Svenska Dagbladet” podkreśla, że Daladier wyraził zadowolenie z gwarancji angielskiej, zaś „Nya Daglight Allehanda” określa mowę Chamberlaina jako „poważną przestrożę w stosunku do Niemiec”.

POLEMIKA NIEMIECKA.

BERLIN, 13.5 — Prasa niemiecka powróciła chwilowo do spokojniejszego tonu. W związku z wystąpieniami Chamberlaina i Daladiera prasa zajmuje się znowu sprawami Francji i Anglii, której to zwłaszcza nie szczędzi się gorzkich słów krytyki. Obu premierów zarzuca się przede wszystkim kontynuowanie „polityki va banque”, pod czym rozumie się tu solidarną współpracę z zachodem z Europą wschodnią czy północno-wschodnią. Zarówno Anglia, jak i Francja, przyjmując na siebie zobowiązania gwarancyjne — podkreśla się w Berlinie — wkroczyły na drogę nowej polityki kontynentalnej, która frontem swoim skierowana jest przeciwko Niemcom. Chamberlain połączył ze sobą dwa nie mające nic wspólnego zagadnienia, a mianowicie: problem Gdańska i suwerenność Polski — dowodzi opinia niemiecka. Tendencją wspólną wszystkich publicystów jest dążność do umniejszenia znaczenia przemówienia obu premierów. Przemówienia Chamberlaina i Daladiera — utrzymuje prasa niemiecka — miały charakter wybitnie wewnętrzno polityczny. Chamberlain — zdaniem jej — uzasadniał i bronił wprowadzenia służby wojskowej, a Daladier wysokich podatków.

„Voelkischer Beobachter” pisze, że Chamberlain, mówiąc o Gdańsku „przyjął tezę Polaki, według której rozwiązanie sprawy gdańskiej, proponowane przez Niemcy, zagroził niepodległości Polski. Gdańsk jest miastem niemieckim, a nie angielskim czy też polskim. Kto przechodzi do porządku dziennego nad tak zasadniczą sprawą — uskarża się dziennik — bierze na siebie wielką odpowiedzialność wobec historii”.

„Berliner Boersen Ztg.” polemizując z przemówieniem Chamberlaina, dowodzi, iż opinia premiera, że Anglia radaby była, gdyby nieporozumienie między Niemcami a Polską zostało usunięte w przyjazny sposób — nie posiada żadnego znaczenia. De facto Anglia „tańczyć musi pod batutą Polski”. Jeżeli

imperium brytyjskie każe sobie dyktować przez Polskę warunki, wówczas — pisze „B. B. Z.” — dlaczego również nie ma dyktować warunków tych i mocarstwo czerwone.

Krieg wzmawia na łamach „Nachtausgabe” że „Niemcy pragną zdobyć sobie przestrzeń życiową bez zastosowania przemocy. Nie podoba się to Anglii. Wobec tego Anglia utrzymuje, iż posiada obowiązek wtrącania się w sprawy niemieckie. Według Chamberlaina — pisze dalej dziennik — wystarczy, aby Polska zadeklarowała Anglii, iż czuje się zagrożona przez jakąkolwiek akcję Niemiec w kwestii gdańskiej, aby Anglia dała sygnał do wojny prewencyjnej przeciw Niemcom.”

Votum zaufania parlamentu

dla rządu premiera Daladier

PARYŻ 13.5. Dwudniowa debata nad polityką rządu zakończyła się około godz. 18-iej głosowaniem, w którym za votum zaufania dla rządu padło 375 głosów przeciwko zaś 230 głosów. Liczby te jednak w opinii ogółu nie mają najważniejszego znaczenia: głosy bowiem, które padły przeciwko votum zaufania, były głosami socjalistów i komunistów, wymierzonymi nie przeciwko polityce zagranicznej rządu, lecz przeciwko pewnym dekretem, oraz polityce finansowej i wewnętrznej gabinetu, a votum zaufania, zgłoszone przez radykałów, zawierało w swej treści również akceptację polityki wewnętrznej, premier zaś nie zgodził się, pomimo żądań lewicy,

na głosowanie wniosku częściami. Pomimo to, w łonie klubu socjalistycznego, który ostatecznie głosował w myśl dyscypliny partyjnej przeciwko votum zaufania, poglądy były bardzo podzielone i na posiedzeniu klubowym, które poprzedzało głosowanie, 42 deputowanych wypowiedziało się za tym, by klub socjalistyczny głosował za rządem, a tylko 48 głosów wypowiedziało się za manifestowaniem opozycji przeciwko dekretem finansowym i społecznym, 9 zaś deputowanych socjalistycznych wstrzymało się przy tym wewnętrznym głosowaniu klubowym od głosu.

Dziś wyjazd min. Bonneta do Southampton i Londynu

PARYŻ, 13.5 — Min. Bonnet z małżonką udaje się w sobotę o godz. 10 samolotem do Southampton, gdzie wygłosi przemówienie na bankiecie towarzysząca francusko-angielskiego. W godzinach popołudniowych minister wyjedzie do Londynu a do Paryża powróci w niedzielę. Min. Bonnet nie będzie miał jednak sposobności widzieć się z min. Halifaxem, który wyjechał do Yorkshire. Spotkać się oni w przyszłą sobotę w Paryżu przed otwarciem sesji Rady Ligi Narodów.

Wysoka wartość bojowa żołnierza polskiego

Jak gen. Niessel charakteryzuje naszą armię

PARYŻ, 13.5 — Były szef misji wojskowej francuskiej w Polsce gen. Niessel na łamach wielkiego dziennika gospodarczego „Le Capital” zamieszcza artykuł p. t. „Sytuacja militarna Polski”, w którym charakteryzuje siły wojskowe i organizację armii i podnosi m. in. z naciskiem wielką wartość wojskową organizacji przysposobienia wojskowego. Gen. Niessel cytując wydawnictwo niemieckie „Deutsche Wehr”, które w obszernym artykule podkreśla niezwykle dodatnie wyniki osiągnięte przez organizację przyspo-

sobienia wojskowego w czasie ćwiczeń wojskowych. Gen. Niessel podkreśla wysoką wartość naczelnego dowództwa polskiego, oraz kadr oficerskich i wysoką wartość bojową żołnierza. Wreszcie mówiąc o przemysle wojennym i przemyśle lotniczym podkreśla, że prototypy, jakie przemysł polski pokazał na lotniczych wystawach międzynarodowych wywołały ogromne zainteresowanie w Europie i zdobyły cały szereg zamówień zagranicznych dla Polski.

RESTAURACJA Na ogólne żądanie publiczności prolongowany
ROMA Duet ZADEJKO
Soliste baletu opery Warszawskiej

Wizyta ks. Pawła w Watykanie

Serdeczna rozmowa Ojca Sw. z gośćmi jugosłowiańskimi

MIASTO WATYKAŃSKIE, 13.5 — Ks. regent Paweł i księżna Olga zostali wczoraj z rana przyjęci przez Ojca Świętego na audiencji w małej sali tronowej. Ojciec Sw. Pius 12 odbył z gośćmi jugosłowiańskimi długą, serdeczną rozmowę, po czym udekorował ks. Pawła wielką wstęgą orderu „Złotej Ostrogi”. Po audiencji para książęca złożyła wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu.

SZLACHETNE TYNKI „FELZYTYN i SKALENIT”

KAMIEŃ SZTUCZNY „TROCAL”

wysokowartościowy materiał izolacyjny „TROCAL”

POSADZKI i OKŁADZINY lastrico'we, granitoidowe i cementowe dostarczają:

Zakłady Przemysłowe „FELZYTYN i TROCAL”
Reprezent. w Łodzi, ul. Bandurskiego 12, tel. 227-66

Reprezentacyjne Kino

RIALTO

DZIS
PREMIERA!

Najdowcipniejszy film sezonu

SUBRETKA

wg słynnej komedii Jacques'a...

W rolach głównych:

nowa rewelacja ekranu

OLYMPE BRADNA

oraz ulubieniec kobiet

RAY MILLAND

Dziś o g. 12 i 2

2 poranki

Ceny od

85

gr.

W 4-tą rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka

Zalobne uroczystości w stolicy i całym kraju

W skupieniu i powadze oddano hold ceniom Twórcy Odrodzonej Polski

WARSZAWA, 13.5 Wczoraj w czwartą rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Warszawa przybrała żalobną szatę.

Wszystkie gmachy publiczne i domy prywatne udekorowano flagami państwowymi, opuszczonymi do połowy masztu i przewiazanymi krepą.

Na balkonach i na wystawach sklepów widnieją portrety z popiersiem Marszałka spowite kirem.

W całym mieście rozplakatowano odezwę naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.

W godzinach rannych obywatele Stolicy, wojsko i młodzież szkolna udali się tłumnie do świątyn na nabożeństwa żalobne za spokój duszy Wodza Narodu.

Przed uroczystą Mszą świętą w katedrze św. Jana najwyżsi dostojnicy państwowi i w Belwederze hold pamięci Budowniczego Państwa Polskiego.

Przed pałacem Belwiderskim na tle czarnej draperii ustawiono popiersie Józefa Piłsudskiego. Obok pioną wielkie znizce. Wartę honorową po obu stronach popiersia zaciągnęli szwoleżerowie i legionści w historycznych strojach utanów Belwederu.

Na dziedzińcu ustawili się spieszone szwadrony pułku szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego ze sztandarem i orkiestrą.

Około godz. 9-ej zaczęli przybywać do Belwederu: członkowie Rządu in corpore z p. prezesem Rady Ministrów gen. Sławo-kiem Składkowskim, marszałek Senatu płk Bogusław Miedziński, marszałek Sejmu prof. Wacław Makowski, 1-szy prezes Sądu Najwyższego L. Supiński, prezes NIK, gen dr. Jakób Krzemiński 1-szy prezes Najwyższego Trybu Adm. dr. Br. Hełczyński, generałowie i inspektorem armii gen. K. Sosnkowski na czele, szef Obozu Zjed. Narodowego gen. Skwarczyński, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, podsekretarze Stanu postowite i senatorowie, prezesi banków państwowych, prezydent miasta Starzyński, wicewojewoda Jurgielewicz, wyżsi urzędnicy państwowi.

Obecni byli również członkowie Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka, dawni adiutanci przyboczni Marszałka oraz liczni otoczenie.

O godz. 9.10 przybył do Belwederu Marszałek Edward Śmigły Rydz, który w towarzystwie p. premiera pp. marszałków Izby Ustawodawczej, członków Rządu, 1-gc prezesa Sądu Najw. prezesa NIK, 1-go prezesa Najw. Trybu Adm oczekiwał na przyjazd F. Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 9.15 nadjechał Pan Prezydent E. P. w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego.

Bezpośrednio po przybyciu Pan Prezy-

dent RP złożył na stopniach pałacu Belwiderskiego przy dźwiękach Hymnu Narodowego wieńiec laurowy przepasany wstęgami o barwach państwowych.

Następnie p. Marszałek Śmigły Rydz, złożył wieńiec od polskich sił zbrojnych przepasany wstęgami orderu „Virtuti Militari”, po czym kolejno złożyli wieńce p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski — w imieniu Rządu, marszałek Mie-owski — w imieniu Senatu, marszałek Makowski — w imieniu Sejmu, 1-szy prezes Sądu Najwyższego Supiński oraz prezes NIK gen. dr J. Krzemiński.

Obecni w ciszy i skupieniu oddali na stopniach hold pamięci Pierwszego Marszałka Polski.

Po uroczystości złożenia wieńców Pan Prezydent RP p. Marszałek Śmigły Rydz i obecni dostojnicy państwowi udali się do pałacu, gdzie w kaplicy odbyło się staraniem Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej nabożeństwo żalobne za spokój duszy Józefa Piłsudskiego odprawione przez biskupa połowego wojsk polskich ks. biskupa Gawliń.

Na nabożeństwie obecna była rodzina Józefa Piłsudskiego i pani Marta Rydz-Śmigłowa oraz liczne grono osób, zaproszonych przez panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską.

Po skończonej Mszy świętej Pan Prezydent RP i Pan Marszałek Śmigły-Rydz opuścili Belweder, udając się na uroczyste na Leżenie do Katedry.

Już przed godziną 10-tą gdy w Belwederze odbywało się składanie holdu pamięci Wielkiego Budowniczego Polski przez najwyższych dostojników państwowych do katedry św. Jana przybyły delegacje z portami sztandarowymi b. organizacji wojskowych ze Związkiem Legionistów i POW na czele, które ustawiły się wzdłuż nawy głównej, dalej delegacje stowarzyszeń organizacyjnych społecznych, związków robotniczych, weterani 1863 roku, delegacje młodzieży.

Na miejscu, gdzie przed czterema laty stał katafalk ze śmiertelnymi szczątkami Pierwszego Marszałka Polski dziś stanął krzyż wokół którego pionoły świece.

Przed świątynią ustawili się poczty sztandarowe jednostek wojskowych garnizonu stołecznego oraz kompania honorowa W. P.

O godz. 10-ej przybył do Katedry Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki i Pan Marszałek Edward Śmigły Rydz.

W chwili przybycia Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego Rydza przed świątynią kompania honorowa wojska sprezentowała broń, a orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

U wrót świątyni powitali Najwyższych

Dostojników państwa, przedstawicieli duchowieństwa. Następnie Pan Prezydent RP i Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz w towarzystwie pana premiera generała F. Sławoja-Składkowskiego, ministra spraw wojskowych gen. T. Kasprzyckiego i przed stawicieli władz administracyjnych przeszli do katedry. Uroczyste nabożeństwo żalobne odprawił ks. arcybiskup Gall.

O godz. 11.20 delegacje Zw. Legionistów złożyły w Belwederze wieńiec. O godz. 19.50 nastąpiła przed lokalem Okręgu Stołecznego Zbiórka Legionistów, skąd o godz. 20.10 nastąpił wymarsz na pl. Piłsudskiego, gdzie o godzinie 20.30 zapalono stos. O godz. 20.45 obwieszczona strzałami armatnimi, biciem dzwonów kościelnych i rykiem syren nastąpiła w całym mieście trzyminutowa cisza, poczym o godzinie 20 m. 50 przy zapalonych stosach w piętnastu punktach miasta odczytano wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. O godz. 21.15 nastąpił przemarsz do Belwederu dla oddania holdu Wielkiemu Marszałkowi.

Prawdziwe oblicze władz gdańskich

Odmówiły zgody na obchód ku czci Marszałka Piłsudskiego

GDANSK, 13.5 (PAT) — Dnia 12 maja o godz. 11.30 Senat zawiadomił Komisarza Generalny, że nie zgadza się na odbycie obchodu żalobnego, zapowiedzianego na godz. 20.15 na stadionie polskiej rady sportowej w Wrzeszczu. Senat oświadczył, że gdyby obchód miał się mimo to odbyć, wówczas Senat nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za spokój i bezpieczeństwo ludności polskiej.

Komisarz Generalny dokonał energicznego protestu w Senacie Wolnego Miasta prze-

ciw decyzji władz gdańskich, uniemożliwiającej polskiej ludności w Gdańsku urządzenie obchodu w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego.

WYBIECIE SZYB W KSIĘGARNI TOW. „RUCH”

GDANSK, 13.5 (PAT) — W nocy z 11 na 12 b. m. około godz. 2-ej wybite zostały szyby wystawowe w księgarni tow. „Ruch” przy rynku Kaszubskim. Straty materialne wynoszą około 3.000 zł.

Układ między Anglią a Turcją

o wzajemnej pomocy na wypadek agresji Deklaracja premiera Chamberlaina w Izbie Gmin

LONDYN, 13.5 — W czasie wczorajszego posiedzenia w Izbie Gmin premier Chamberlain oświadczył, że konsultacje, prowadzone od pewnego czasu pomiędzy rządem brytyjskim a rządem tureckim doprowadziły do stwierdzenia identyczności poglądów. Oba rządy zawarły w najbliższym czasie układ ostateczny, układ który będzie obowiązywał przez dłuższy okres, a mający na celu wzajemne zapewnienie bezpieczeństwa narodowego. W oczekiwaniu na definitywne zawarcie tego układu oba rządy oświadczają, że w wypadku agresji, mogącej spowodować wojnę w obszarze śródziemnomorskim oba rządy są gotowe do współpracy rzeczywistej i wzajemnie udzielać sobie wszelkiej pomocy w granicach rozporządzalnych możliwości. Deklaracja ta nie jest skierowana przeciwko żadnemu z narodów, a ma na celu wyłącznie zapewnić nie Anglii i Turcji wzajemnej pomocy w wypadku, gdy zajdzie potrzeba. Oba rządy uznają, że szereg spraw wymaga ścisłego sprecyzowania i w tym też duchu prowadzone są badania. Oba rządy uznają za niezbędne ustalenie bezpieczeństwa na Bałkanach i dla osiągnięcia tego celu będą prowadziły wzajemne konsultacje dla jak najszerszego osiągnięcia tego celu. Układ, o którym mowa nie przeszkadza ani jednemu ani też drugiemu rządowi w zawieraniu układów z innymi państwami w interesie powszechnej konsolidacji pokoju.

Deklaracja premiera Chamberlaina w sprawie stosunków angielsko-tureckich wywołała żywe zadowolenie we wszystkich ugrupowaniach Izby Gmin. ZAPYTANIA I ODPOWIEDZI. Po oświadczeniu premiera przywódcą opozycji poseł Attlee, wyrażając zadowolenie z powodu deklaracji Chamberlaina, zapytał czy po proponowanym porozumieniu nastąpi między Turcją a W. Brytanią rozmowy szla-

tywności, odpowiedział: „nie sądzę, aby ewentualność taka powstała, zanim nie zostaną zawarte ostateczne porozumienie”.

Poseł Labor Party Henderson zapytał na stopnie czy deklaracja ta zgodna jest z art. 19 konwencji w Monreux w sprawie transportów wojskowych do Morza Czarnego, celem umożliwienia przejścia brytyjskich okrętów wojennych, idących Rumunię z pomocą w razie zaatakowania jej. W odpowiedzi premier oświadczył: „złożona przeze mnie deklaracja nie obejmuje tego rodzaju specyficznych punktów. Ugodnione zostało, że oba państwa zawarą konkretne długotrwałe porozumienie i tego rodzaju sprawy zostaną wówczas niewątpliwie rozwiązane”.

Gdy dalej zapytano premiera, czy pojęcie obszaru Morza Śródziemnego użyte zostało w deklaracji w celu wykluczenia Dardaneli i

Ponad miliard dolarów pochłaniają miesięczne zbrojenia świata

BAZYLEA, 13.5 — W Banku Wypłat Międzynarodowych zakończono obliczenia dotyczące ogólnych kosztów zbrojeń światowych. Obliczenia wykazały, że miesięcznie wydaje się na zbrojenia światowe ponad 1 miliard dolarów.

Kalendarzyk polityczny

— NOWY JORK, Bawiecy tu minister myślny i handlu Antoni Roman podejmowany wczoraj śniadaniem przez ministra handlu St. Zjedn. Hopkinsa.
— Również w dniu wczorajszym panie: Bobeska i Zalska przyjęte były w Białym Domu przez małżonkę prezydenta Roosevelta.
— KRAKÓW, Dyrekcja PKP, w Warszawie przyjechała z powrotem na służbę b. posła PPS, Maska b. więźnia brzeskiego, skazanego w tymże procesie.
— PARYŻ, Rozeszły się tu pogłoski o możliwości powołania ambasadora francuskiego w Warszawie, Noela, na stanowisko sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych na miejsce p. Legera, który objąłby ambasadę francuską w Waszyngtonie.
— Ponoć ambasadorem francuskim w Polsce mianowany byłby gen. Weygand, wielki przyjaciel Polski, który podczas swego pobytu w Polsce w 1920 r. zdobył sobie szacunek i sympatię całego narodu polskiego.
— RZYM, Rumuński minister skarbu Constantinescu został przyjęty w pałacu Weneckim przez Mussoliniego. Przed rozmową z Mussolinim, min. Constantinescu odbył konferencję z min. Ciano.
— PRAGA, Premier rządu protektoratu Czech i Moraw gen. Elias, któremu prezydent Hacha powierzył likwidację ministerstwa obrony narodowej, techniczne przeprowadzenie przywiązanych z likwidacją polecił gen. Netikow.
— OSŁO, Minister spraw zagranicznych N. Wegli Koht w deklaracji złożonej wczoraj przy stawianiu prasy oświadczył, że państwa skandynawskie udzielią na propozycję rządu niemieckiego zawarcia przez te państwa paktów bezpieczeństwa z 3-cią Rzeszą — jednoczesnej odpowiedzi z początkiem przyszłego tygodnia.

Po przymusowym postoju wskutek mgły statek „Empress of Australia” udał się w dalszą drogę

LONDYN, 13.5 — Korespondent agencji Reutersa na pokładzie „Empress of Australia” donosi, iż o godz. 11.45 statek, zatrzymany w ciągu około 24 godzin przez gęstą

mgłę, udał się w dalszą drogę z normalną szybkością.

Warunki atmosferyczne uległy znacznej poprawie, mgła powoli ustępuje.

Przygotowania w Berlinie do wizyty króla Włoch i regenta Jugosławii

BERLIN, 13.5 — Przygotowania do zapowiadanej wizyty króla Wiktora Emanuela i następcy tronu ks. Humberta oraz regenta Jugosławii ks. Pawła, są w pełnym toku. W każdym razie data tych wizyt nie jest jeszcze ustalona. Jak mówią, mają one nastąpić między 21 maja i 11

czerwcą. Po tych wizytach Hitler z większością urzędników urzędu kanclerskiego ma wyjechać na lato do Berchtesgaden. Tylko niewielka ilość urzędników ma pozostać w urzędzie kanclerskim w Berlinie. W Obersalzbergu wznoszony jest wielki budynek dla agentów Gestapo.

Niemcy załamują się

Olbrzymi druk banknotów bez pokrycia

Rewelacje w ulotkach rozrzucanych w Rzeszy

KATOWICE, 13.5 (Tel. wł.) — Polacy przybywający ze Śląska Opolskiego opowiadają, że cała Rzesza zalana jest ulotkami malującymi katastroficzne położenie gospodarcze państwa. Ulotki te są wymownym dowodem działalności różnych sił w społeczeństwie niemieckim.
Ulotki redagowane i rozrzucone niewątpliwie przez dawnych socjaldemokratów i komunistów niemieckich, przepowiadają nieunikniony wybuch rewolucji w Niemczech. W ulotkach tych wymienia się, że druk banknotów przez „Reichsbank” bez pokrycia do sięga obecnie 60 miliardów marek niemieckich. Ulotki wymieniają, że 80 procent produkcji idzie na zbrojenia i wojnę. We wszystkich miastach niemieckich daje się odczu-

wać coraz większy brak żywności, albowiem rolnictwo niemieckie nie może żywić całej Rzeszy, a skarb państwa nie ma czym płacić zagranicy za import artykułów żywnościowych. Polska chętnieby sprzedawała Niemcom zboże, mięso, jaja i masło, lecz rząd Rzeszy nie ma czym płacić. Miała być zapłaćta w maszynach, ale tym czasem maszyn tych nie ma, albowiem najważniejsze surowce metalowe idą wyłącznie na armaty. Jeżeli zaś nawet są, to bardzo tandetne.
Nadmierne podatki rujnują mieszczańskie Niemki. Nadzieja powetowania wydatków zbrojeniowych nowymi zaborami na wschodzie, zawiodła, ponieważ Polska bronić będzie swoich ziem armatami.

W dalszym ciągu stwierdzają, że jeżeli

Trzecia Rzesza powróci do gospodarki pokojowej, to znowu będzie miała 6 milionów bezrobotnych zatrudnionych obecnie przy zbrojeniach. Jeżeli zaś Hitler podejmie próbę wykonania planów zaborczych na wschodzie, podobnie jak to uczynił z Czechami i z Kłajpedą, to wybuchnie wojna, która oznacza zupełną już zagładę państwa i narodu niemieckiego. Oto ślepa ulica, w którą zapędził Hitler naród niemiecki — kończą ulotki.

Przebiegający za przestępstwami do pracy w hutach niemieckich górnicy i hutnicy polscy, opowiadają, że od kilku tygodni niewykryci dotychczas w Rzeszy, malują żrącą farbą napisy przeciw Hitlerowi i całemu reżimowi Rzeszy. Ponieważ napisów tych kolejarze niemieccy nie mogą wywabić, wycygnęli z hasłami antyniemieckimi trzeba wycofywać.
W ten sposób wycyfrowano cały pociąg tranzytowy idący przez Pile via Pomorzę do Prus Wschodnich. Na dworcu w Pile wszystkim pasażerom kazano przebieść się do innego pociągu, ażeby wstały z napisami antyhitlerowskimi nie przedostali się przez Polskę do Prus Wschodnich.

Tego rodzaju propaganda przeciw reżimowi sprawia wiele kłopotu kolejnictwu niemieckiemu i wywołuje zrozumiałe wrażenie w całym społeczeństwie niemieckim.

Powrót gen. Rasztkisa do Kowna

Serdeczne i entuzjastyczne powitanie na dworcu

KOWNO, 13.5 (Tel. wł.) — Wczoraj o godz. 9.20 powrócił do Kowna z Polski naczelny wódz armii litewskiej gen. Rasztkis w towarzystwie swojej żony.

Na spotkanie wracającego wodza naczelnego przybyli na dworzec przedstawiciele

Morza Czarnego, premier Chamberlain stanowczo temu zaprzeczył, uchylając się jednak od ścisłego określenia co rozumie pod pojęciem obszaru śródziemnomorskiego. A gdy go zapytano, czy akt agresji, prowadzący do wojny w obszarze Morza Śródziemnego, jest równoznaczny z aktem agresji wszędzie, o tylko jedynie z aktem agresji na Morzu Śródziemnym, premier odpowiedział: „oznacza że chodzi o akt agresji, który prowadzi do wojny w obszarze Morza Śródziemnego”.

AMB. RACZYŃSKI U LORDA HALIFAX
LONDYN 13.5, Lord Halifax przyjął wczoraj w południe ambasadora Raczynskiego, rozmowa brytyjskiego ministra spraw zagranicznych z ambasadorem R. P. dotyczyła przeważnie rokowań brytyjsko-sowieckich oraz ukłonu brytyjsko-tureckiego, co do których lord Halifax poinformował ambasadora Raczynskiego.

Na srebrnym ekranie

50.000 dolarów za scenariusz „SUBRETKI”

Suma astronomiczna. Czyż jest do pomysłenia, aby za jakikolwiek scenariusz lub sztukę teatralną w Europie, autor mógł osiągnąć podobną kwotę? Takie rzeczy mogą zdarzyć się tylko w Ameryce. I tak rzeczywiście było: bowiem 50.000 dolarów otrzymał autor „Subretki”, Jacques Deval, za prawa przerobki filmowej. Sztuka ta przeszła rekordowo przez wszystkie sceny świata, a u nas w Teatrze Polskim w Warszawie obchodziła uroczystości przeszło 90 przedstawień. Historia młodej, dzielnej studentki, która przejmując posadę służącej w domu swych teściów, aby ratować dom od bankructwa, rozświetlała przez szereg miesięcy tysiące widów, wszędzie gdzie tylko była grana. Czyż więc film mając większe możliwości niż teatr, czywał jeszcze akcie i tak już „szalonej” komedii. W przeróbce filmowej „Subretka” nabrąba nowych barw, nabrąba tempa i od początku do końca nie przestaje bawić widza.

Rolę tytułową gra Olive Brádna, 17-letnia rewelacja ekranów świata. Podziwiałym ją w filmie „Rapodia”, gdzie stworzyła arcydzieło, a obecnie zachwycać nas będzie w najweselejszej komedii jaka kiedykolwiek zawiłała na ekran. Partnerem Brádney jest przystojny Ray Milland, jeden z najpopularniejszych obecnie aktorów w Hollywood. — „Subretka” ukaże się dziś na ekranie kinoteatru „Reita”.

WYJAZD B. MIN. LOZORAJTISA DO BERLINA.

KOWNO, 13.5 (Tel. wł.) — Wczoraj po południu udał się do Berlina p. St. Lozorajtis b. min. spraw zagranicznych Litwy, obecnie czasowo pełniący funkcję nadzoru i unormowaniem stosunków litewsko-niemieckich po zagarnięciu przez Trzecią Rzeszę Kłajpedy.

POLSKO - AMERYKAŃSKIE NEGOCJACJE HANDLOWE.

NOWY JORK 13.5. Associated Press donosi z Waszyngtonu: wstępne rozmowy polsko-amerykańskiego traktatu handlowego zostały rozpoczęte. W sferach urzędowych oświadczono, że negocjacje handlowe w obecnej sytuacji posiadają duże znaczenie.

DEMONSTRACJA PRZECIW PROF. BARTŁOWI.

LWÓW, 13.5 — Wczoraj na dziedzińcu politechniki doszło do nowej demonstracji przeciwko prof. Bartłowi. Zamieszani studenci spalili kukłę przedstawiającą

CHAMBERLAIN UPORCZYWIE PRZESTRZEGA NIEMCY

Oddać Polsce zagrabione ziemie Hitler, nigdy panu tego nie zapomnimy!

We czwartek, jak wiadomo z depesz, w Londynie premier Chamberlain przemawiał na wielkim zebraniu konserwatywnych organów kobiecych w Albert Hall.

Premier Chamberlain w mowie swojej oświadczył:

„Dla wielu umysłów — niebezpiecznym punktem w Europie jest dziś Gdańsk, gdzie nasze zapewnienia dane Polsce są jasne i zwyciężone. Jakkolwiek cieszyłoby się z przyjaznego załatwienia w drodze dyskusji różnicy między Polską, a Niemcami, jakkolwiek sądzimy, że różnice mogą i powinny być tak załatwione, to jednak, gdyby podjęta została próba zmiany sytuacji przemocą w sposób zagrażający niepodległości polskiej, wywołałoby to nieuchronnie powszechną pożogę, która objęłaby Anglię”.

To jasne i stanowcze oświadczenie premier Chamberlaina oparł wyjaśnieniem, iż Anglia wprowadziła obowiązek powszechnej służby wojskowej, by w niektórych państwach nie miało wątpliwości, że gwarancje swe dane Polsce, Rumunii i Grecji traktuje W. Brytania jak najbardziej poważnie.

Prem. Anglii już kilkakrotnie kładł nacisk na to, że atak niemiecki na Gdańsk — to wybuch powszechnej wojny. Ostatnie oświadczenie jest wyjątkowo wyraźne i do kładnie sprecyzowane. Angliki dobrze są poinformowani, co się dzieje. Widocznie istniejące powody, które zmusiły prem. Chamberlaina do powtórzenia w imieniu Anglii ostrzeżenia pod adresem Rzeszy, iż wszelka próba zmiany sytuacji Gdańska siłą wywoła wojnę powszechną, w której udział weźmie Anglia.

Mowa prem. Daladiera z 11 b.m. również nie pozostawia żadnych wątpliwości w tym względzie.

Gdańsk nie schodzi ze szpalt całej prasy zagranicznej. Nie ma dziennika w całym świecie, któryby nie pisał o Gdańsku. Wszyscy więc zdają sobie sprawę z roli i znaczenia Gdańska w obecnych dniach historycznych.

Niemiecka prasa, czując wielką przegrana, usiłuje nadrobić miną i dorabiać argumenty do swej fałszywej tezy.

W związku z oświadczeniem Chamberlaina, że „razie zatargu na tle Gdańska,

Anglia nie pozostałaby neutralną, „Deutsche Allegemeine Zeitung“ pisze: że są to „niezrozumiałe groźby”.

„Nawet w Anglii — powiada dziennik — nikt nie twierdził, że propozycje niemieckie odrzucone przez Polskę, oznaczają zagrożenie jej niepodległości. „Dopiero gwarancje angielskie wywołały polski szowinizm i uniemożliwiły rozwiązanie pokojowe, jakie Chamberlain jeszcze dziś uważa za pożądane”.

„Lokal Anzeiger“ pisze: „Gdańsk nie może być powodem rozpoczęcia dyskusji z obecnym premierem angielskim. Gdańsk jest miastem niemieckim, które nie ma nic wspólnego ani prawnie, ani politycznie z niepodległością Polski. Jeżeli Anglia wtrąca się dziś w sprawę Gdańska, przyjmujemy to z rezygnacją do wiadomości. Nie widzimy jednak w tym dowodu angielskiego umiłowania pokoju ani oznaki jej neutralności”. Polityka „okrażenia”, prowadzona przez Chamberlaina i Daladiera stoi w sprzeczności z postulatami prawdziwego pokoju, którego życzą sobie także narody za angielskimi i francuskimi słupami granicznymi”.

Pod tytułem „Londyn podburza dalej Polskę”, „Völkischer Beobachter“ oświadcza, że obaj premierzy oświadczyli, iż pragną pokoju, nie widzą jednak, że ich własne metody stanowią presję i próbę przywrócenia z wyciągniętym rewolwerem starej angielskiej i francuskiej dyktatury z czasów po roku 1919-ym, która nie pozwalała na uspokojenie Europy”. Chamberlain przejął tezę polską, że umiarkowane rozwiązanie sprawy Gdańska zagraża niepodległości Polski”.

„Chamberlain ponosi przed historią ciężką odpowiedzialność. Angielskie wtrącanie

się do sprawy wschodniej i południowo-wschodniej Europy, dowodzą raczej wściekłości innego, niż pokojowych intencji Anglii”. Dotyczy to zwłaszcza sprawy Gdańska. „Czy można sobie wyobrazić, żeby w takiej atmosferze mogły być prowadzone pożyteczne rozmowy?”. Daladier oświadczył, że inne narody mówią o pokoju, ale równocześnie mobilizowały. Może to dotyczyć tylko Polski, która przeprowadziła mobilizację na szeroką skalę i „podnieciła swą opinię nastrojami wojennymi i roszczeniami terytorialnymi, stawiając pod znakiem zapytania pokój wielkich narodów”.

Takimi argumentami operuje państwo, które jest najbardziej uzbrojone, zmobilizowane i z największą bezwzględnością i brakiem wszelkich skrupułów — napada zniechęca na spokojnych sąsiadów.

J. EM. KS. PRYMAS HLOND WYJEŻDZA NA POGRZEB KS. BISK. PRZEŹDZIECKIEGO.

POZNAN, 12.5. — J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond wyjeżdża jutro rano samochodem w towarzystwie swego kapłana ks. dr. Bolesława Filipiaka na wizytację diecezji kieleckiej.

W drodze J. Em. zatrzyma się krótko w Sieradzu. Dnia 14 bm. Jego Eminencja po odprawieniu solennego nabożeństwa zwiedzi miasto, wzywając szereg zakładów i instytucji oraz tamtejszy klasztor OO. Saletanów.

Po dokonaniu wizytacji kilku parafii, J. Em. Ks. Kardynał Hlond wyjedzie w niedzielę o godz. 17-ej do Warszawy, skąd uda się w poniedziałek rano do Siedlec na pogrzeb śp. biskupa Przeździeckiego.

Jest rzeczą prasy niemieckiej, jak stawić sprawę i czy należy deptać moralność i prawdę, prawdę historyczną w szczególności. Ale jej ataki nie zdołają zamaskować tego, że porzobiorowe polskie ziemie nadal bezprawnie jęz pod jarzmem niemieckim. Nie ma takiej siły, któraby bagatelizowała zbrodnie, zbrodnie rozbiórów w szczególności.

Tam, po stronie niemieckiej są rdzennie polskie ziemie. Nawet mapy niemieckie (przedwojenne) stwierdzają kategorię nie bezwzględnej polskości Śląska Opolskiego, Mazurów, Warmii i ziemi małopolskiej.

I oni powrócą. Niemcy liczą się z tym, obawiają się, chcą się umocnić na cudzym gruncie — więc atakują, żądając Gdańska.

A tu właściwie trzeba oddać zagrabione. Jeżeli kanclerz Rzeszy tyle godzin strawił na rozważaniu swej wielkości, jeśli zaabsorbował tyle czasu i uwagi Niemców i kogo się dało, a kto miał ochotę słuchać — tą swoją wielkością i wyjątkowością swego posłannictwa — to pewnie nabral przekonania, że wielkość idzie w parze ze sprawiedliwością, która głosi: oddać za-

bowane. Wtedy Polacy odpowiedzą: Hitler, nigdy panu tego nie zapomnimy.

Jan Stypułkowski.



Dra LUSTRA
PUDER HIGIENICZNY
HIGIENICZNY dla cery tłustej

Przebieg prasy.

PODRÓŻE MIN. GAFENCU

Kur. Poranny. Po przazgo 3-tygodniowej podróży rumuński min. spraw zagr. Grzegorz Gafencu powrócił już do Bukaresztu. Min. Gafencu zadowolony jest z wyników podróży do stolic zachodnio-europejskich, co podkreślił wobec dziennikarzy bezpośrednio po powrocie.

Pierwszym etapem podróży był Berlin. Opinia rumuńska starannie unikała wiązania tej wizyty z jakimiś specjalnymi celami politycznymi i silnie podkreślała, że tematem rozmów będą zasadniczo sprawy natury gospodarczej, w związku z zawarciem przez Rumunię układu gospodarczego z Rzeszą.

Rumunia bowiem nie mieszczącej się w sporym logice mocarstw pragnie współpracować ze wszystkimi państwami na zasadach poszanowania słusznych praw i interesów.

Umowne ustalenie rumuńsko-niemieckiej współpracy gospodarczej nie wykraczało poza granice ściśle gospodarcze i nie stwarzało pod względem politycznym takiej sytuacji, jaka zainicjowałaby, gdyby Rumunia i Niemcy były bezpośrednimi sąsiadami. Na tej też płaszczyźnie toczyły się rozmowy w Berlinie, chociaż prasa niemiecka lansowała opinie, że w państwie nowoczesnym trudno jest odłączyć aspekt polityczny od polityczny.

Wizyta min. Gafencu w Berlinie nie przyniosła nowych elementów w stosunkach niemiecko-rumuńskich. Bukareszt nieczym nie związał się politycznie z Berlinem.

Warto tu przypomnieć, że przed wyjazdem do Berlina min. Gafencu, przejeżdżając przez Polskę spotkał się z min. Beckiem w Krakowie, co dało sposobność do godzinnej przyjacielskiej rozmowy. Spotkanie to, wywołało duże zainteresowanie w kręgach politycznych Europy.

Min. Gafencu złożył wizytę następnie w Brukseli, Londynie, Paryżu, Rzymie i Białogrodzie.

Umowa z Rzeszą nie zobowiązuje Rumunii do monopolizacji eksportowania ropy wyłącznie do Niemiec. Zawarcie więc identycznego lub podobnego układu z W. Brytanią nie stoi na przeszkodzie. Jak wiadomo, Rzym podjął akcję uspokojenia atmosfery politycznej na półwyspie Bałkańskim i w tym celu rozbicia Bałkanów, na szereg mniej lub więcej zamaśkowanych „protokółów”, przy czym Niemcy chciałyby zdobyć dla siebie dostęp do Morza Czarnego, Italia — do Morza Egejskiego.

Na Półwyspie Bałkańskim, — konkluduje Pernot, — powtarza się ta sama gra, która za stawały uprzednio Niemcy wobec Małej Ententy w celu jej rozsadzenia. Chodzi o to, aby entencie bałkańskiej z jej dewizą „Bałkany dla narodów bałkańskich” odebrać rację bytu przez skłócenie i poważnienie wszystkich jej członków między sobą.

E. R.



Choroby kobiece
Artretyzm - Reumatyzm
INOWROCŁAW
Z DROJ

ZARZEWIE MACEDOŃSKIE ROBOTĄ NIEMIECKĄ

Na Bałkanach panuje niepokój, któremu dała początek okupacja zbrojna Albanii. W rzeczywistości Albania była kolonią włoską od 1927 roku i to pod każdym względem — de facto, choć nie de jure. Dzisiaj stan rzeczy jest taki, iż Grecja i Jugosławia odczuwają nacisk na swoje granice, a wejście do Adriatyku może być zamknięte przez Italię w razie potrzeby.

Któżby jednak myślał o forsowaniu tego przejścia i o angażowaniu choćby kilku okrętów w imię, jakim jest Adriatyk. A z drugiej strony Albanii, jako teren wyjściowy dla jakiegokolwiek akcji, nie posiada większej wartości.

Celowość posunięcia albańskiego wydawała by się zatem enigmatyczna. Doskonale znawca spraw, dotyczących Bliskiego Wschodu, Maurice Pernot, redaktor „Journal des Debats”, tłumaczy taktykę Italii na Bałkanach głębszymi względami politycznymi.

Italia, mówi Pernot, — działając wspólnie z Rzeszą, wykonywa w wykreślonym z góry odcinku misję obserwacji i kontroli nad Jugosławią i Grecją. Albania, jako pozycja strategiczna, nie ma wartości, jest natomiast doskonałym punktem obserwacyjnym i wyjściowym dla akcji politycznej na terenie tak bardzo eksponowanym, jak Macedonia, z którą graniczy. Od czasu paktu bułgarsko-jugosłowiańskiego,

zawartego w 1937 roku, panował w Macedonii spokój. Komitady macedońscy, którym Italia interesowała się tak żywo do tego czasu, zachowali się spokojnie. Wydarzenia kwietniowe podzieliły na dawne aspiracje i ambicje, jak wiatr na żarzące się, niewygasłe ognisko. Unia Macedonii z Bułgarią, czy też autonomia Macedonii? Dwie formuły, z których każda opiera się przy tym na uznaniu Salonik, jako naturalnego portu macedońskiego. W kołach działaczy macedońskich mówi się — jak zaznacza Pernot — o „protokółach włoskich”, pod którego osłoną można zacząć działać dla

ureczywistnienia planu powstania nowego two państwowego — Macedonii.

Ten plan zagraża już bezpośrednio Grecji z dwóch stron: pod postacią presji włoskiej od północno-zachodu, presji bułgarskiej czy macedońskiej od północno-wschodu. Dobrze zaopiniowana przez Grecję, którzy przesiedleni tu zostali z Turcji, Macedonia inną jest zupełnie przynęta dla ew. protektoratu, niż skalista Albania.

Wygrzywanie celów Bułgarii przeciw Jugosławii, szachowanie Jugosławii groźbą rewindykacji węgierskich, neutralizowanie Grecji groźbą rewindykacji macedońskich — oto cała skomplikowana gama środków, nacisków, którymi operują państwa osi razem i z osobna w celu rozbicia Bałkanów, na szereg mniej lub więcej zamaśkowanych „protokółów”, przy czym Niemcy chciałyby zdobyć dla siebie dostęp do Morza Czarnego, Italia — do Morza Egejskiego.

Na Półwyspie Bałkańskim, — konkluduje Pernot, — powtarza się ta sama gra, która za stawały uprzednio Niemcy wobec Małej Ententy w celu jej rozsadzenia. Chodzi o to, aby entencie bałkańskiej z jej dewizą „Bałkany dla narodów bałkańskich” odebrać rację bytu przez skłócenie i poważnienie wszystkich jej członków między sobą.

E. R.

ureczywistnienia planu powstania nowego two państwowego — Macedonii.

Ten plan zagraża już bezpośrednio Grecji z dwóch stron: pod postacią presji włoskiej od północno-zachodu, presji bułgarskiej czy macedońskiej od północno-wschodu. Dobrze zaopiniowana przez Grecję, którzy przesiedleni tu zostali z Turcji, Macedonia inną jest zupełnie przynęta dla ew. protektoratu, niż skalista Albania.

Wygrzywanie celów Bułgarii przeciw Jugosławii, szachowanie Jugosławii groźbą rewindykacji węgierskich, neutralizowanie Grecji groźbą rewindykacji macedońskich — oto cała skomplikowana gama środków, nacisków, którymi operują państwa osi razem i z osobna w celu rozbicia Bałkanów, na szereg mniej lub więcej zamaśkowanych „protokółów”, przy czym Niemcy chciałyby zdobyć dla siebie dostęp do Morza Czarnego, Italia — do Morza Egejskiego.

Na Półwyspie Bałkańskim, — konkluduje Pernot, — powtarza się ta sama gra, która za stawały uprzednio Niemcy wobec Małej Ententy w celu jej rozsadzenia. Chodzi o to, aby entencie bałkańskiej z jej dewizą „Bałkany dla narodów bałkańskich” odebrać rację bytu przez skłócenie i poważnienie wszystkich jej członków między sobą.

E. R.

Trzeba być lisem i lwem

Mussolini kroczy śladami Macchiavellego

Sojusz wojskowy między Italią a Niemcami podpisany zostanie wkrótce. Gwałtowny nacisk III Rzeszy na partnera, odniósł jak widać pewien skutek. Przynajmniej na zewnątrz, dla ciekawych widzów teatru światowego, Włochy odgrywać nadal rolę wiernej bez zastrzeżeń kochanki.

Benito Mussolini, mąż który w swym burzliwym życiu z niejednego pieca chleb jadł niejedną widział przyjaźń i niejedną zdradę, zdecydował się na posunięcie ryzykowne. Związanie faszystowskiego z niemieckim hitleryzmem, zawiera w sobie gróźbę, której tak się obawiał niegdyś mówiąc: „siłę swą zawdzięczam temu, że nie mam przyjaciół”. Przez pakt wojskowy polityka włoska skrupowana już od kilku lat przez Berlin, traci swoją samodzielność.

Pod jednym warunkiem mogą jednak Włosi zachować pewną swobodę działania, a nawet rozwijać niezależną myśl i przygotować niezależny czyn. Pod warunkiem, że w stosunku do swego partnera nie będą szczerzy, prowadząc podwójną grę.

„Macchiavelli wywarł na mnie głębokie wrażenie. — powiedział kiedyś Duce. Nad szedł obecnie czas wcielania w życie maksym Macchiavellego.

„Trzeba być lisem i lwem!” — Włochy w najbliższym okresie historycznym będą raczej lisem niż lwem.

Poglądy osobiste dyktatorów w dużej mierze decydują o kierunku polityki państw faszystowskich. Wynika to w pewnym rzę dzie z tego, że dyktatorzy wyrażają myśli i dążenia warstwy panującej i rządzącej państwem. Jeżeli dyktator dziś mówi jedno, a jutro co innego w sprawach o zasadniczym znaczeniu — to znaczy, że w jednym z tych wypadków... mówi nieprawdę.

Szczególnie trudno przypuścić, aby czołowiek o tak wielkiej kulturze umysłowej, jak Benito Mussolini, zmienił z dnia na dzień swe poglądy. Dlatego niezwykle interesujące będzie skonfrontowanie poglądów Mussoliniego z roku 1932, a więc niespełna sprzed siedmiu lat, z dzisiejszym stanem rzeczy.

Duce odpowiadał wtedy w Pałacu Weneckim na szereg pytań pisarzowi niemieckiemu Emilowi Ludwigowi.

„Aprobując całkowicie politykę „weimarską” w Niemczech, Mussolini nazwał Rathenau „jednym z najsuabtelniejszych i najprzenikliwszych umysłów, jaki w ostatnim ćwierćwieczu wydała Europa.

Oczywiście o Adolfie Hitlerze nie padło ani jedno słowo. Po prostu jeszcze się nie liczył.

„Ze wszystkich możliwych postaci dyktatury — dowodził Mussolini — Niemcy przekładają taką właśnie, którą wykonywa potężna biurokracja zasobna w dobrą organizację i odcięta nieco od świata. Wyrazem zewnętrznym dyktatury nie będzie też tam pojedyncza osoba lub nawet szereg osób, wystawionych na widok publiczny”.

Proctowo okazało się jak widzimy nie zbyt szczęśliwe. Ale nie w proctwach leży znaczenie ówczesnych wypowiedzi Mussoliniego dla dzisiejszej sytuacji. Pewne poglądy wyrażone w roku 1932, mogą dać nam wskazania, co do przyszłego kierunku włoskiej polityki.

— „Czy można faszystów eksportować do Niemiec? — pytał pisarz.

— „Do żadnego kraju powiedział Duce — jest to włoska roślina”.

A kiedykolwiek zastrzegł się: „Jeżeli wam w Niemczech dokuczył nadmiar dyscypliny, to musicie na to odpowiedzieć: nie dajmy wcale do tego, aby naśladować we Włoszech dawne Prusy”.... Szczególnie jednak cenne są wypowiedzi Mussoliniego na temat przyjaźni i wierności ludzkiej. Mówiąc o Napoleonie Mussolini powiedział: — „nauczył mnie wielkiej rzeczy. Dzięki niemu wyżyłem się odrazu wszelkich złudzeń jeżeli chodzi o wierność ludzką. Pod tym względem nie grozi mi żadne niebezpieczeństwo”.

O tych słowach musimy pamiętać czytając w prasie włoskiej dyktatury na cześć przyjaciół niemieckich i zapewnienia o stalowej mocy „osi” — Pamiętajmy, że wierność włoska w ujęciu Benita Mussoliniego zależna jest wyłącznie od potrzeb chwili i koniunktury politycznej. Wtedy „groźny” sojusz wojskowy wyda nam się tym, czym jest w rzeczywistości — „świszczącym papierem” jak to dosadnie o traktatach powiedział kanclerz przedwojennych Niemiec Bethmann — Hollweg.

M. Sawicki

wiedziały niezmiennie poglądów kumunii i Jugo

slawii. Zgodnie więc z bukrejskimi zapowiedziami, podróży rumuńskiego min. spraw zagr. istotnie nie przyniosła niespodzianek.

Polityka naszej sojuszniczki kroczy więc po znanym nam szlaku zachowania niezależności.

HEIL BUTTER

ABC: „Ostatnio aresztowano w Berlinie kilka osób, które zamiały podziwieniem hitlerowskim „Heil Hitler” przywitały się słowami „Heil Butter” (szczęść maśło).

„LENINGRADZKAJA PRAWDA” O STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH.

„Bez wątpienia polsko-angielski układ o wzajemnej pomocy w żadnym wypadku nie stoi w sprzeczności z traktatem polsko-niemieckim, przewidującym załatwienie spraw spornych metodami pokojowymi”.

W wypadku zagrożenia przez Niemcy Gdańska oraz wybudowania przez województwo pomorskie autostrady, mogłoby ono utrudnić komunikację Polski z wybrzeżem i z portem w Gdyni.

„Nie więc dziwnego — niż rząd polski negatywnie ustosunkował się do żądań niemieckich”.

PODNIESIENIE STOPY WOJENNEJ.

I. K. C.: Nasuwa się pytanie: czemu i komu „zawdzięcza” ludność cała to podniesienie stopy wojennej, a obniżenie stopy życiowo-cywilizacyjnej w ciągu ubiegłych lat? Daje na nie wystarczającą odpowiedź data pierwszego zsumowania wydatków na zbrojenia, wyrażająca się wówczas w kwocie „tylko” 3.783 milionów dolarów. Ta data to rok 1932 — rok rozpoczęcia ery podwojenia i potrojenia wysięgu zbrojeń, wdrożonego przez Niemcy, w których zaplanowała ideologia hitlerowska.

OWACJE PARLAMENTU FRANCUSKIEGO NA RZECZ POLSKI.

Kur. Warsz.: Przewidywaną burzę oklasków wzniosły uwagi premiera Daladiera na temat stosunków francusko-polskich. Owacje osiągnęły szczególne nasilenie, gdy szef rządu zakomunikował o zmianie zdania co do Polacy, czuwającej nad obroną swych żywotnych interesów.

CELE POLITYCZNE WOJNY.

Tygodnik „Zespol”, bliski otoczeniu min. Ponia twosił, drukując „tezy” o celach politycznych wojny. „Tezy” te m. in. głosią:

„Ugruntowanie i rozszerzenie stopy posiadania nad Bałtykiem oraz opisanie ujścia Wisły ma decydujące znaczenie dla rozwoju gospodarczego i wzrostu siły politycznej Rzeczypospolitej”.

„W wojnie z Niemcami Polska może dużo zyskać i dużo stracić.

Wojna z Niemcami jest najbardziej prawdopodobna i najbardziej uzasadniona”.

„W razie wygranej przyniesie realizację celu całkowitego zjednoczenia narodowego i zwiększy potencjał gospodarczy, rozszerzy drogi do ekspansji we wnętrzu, zapewni większe bezpieczeństwo militarne na przyszłość.

„W wojnie z Rosją, Rzeczpospolita nie ma interesowania w zyskach terytorialnych. Celem politycznym tej wojny byłoby tylko osłabienie zdolności ekspansyjnej ZSRR w kierunku zachodnim i stworzenie zaprzeczających państw.

Osłabienie ZSRR przez usamodzielnienie obszarów narodowościowo obcych nie leży w zakresie możliwości obecnej Rzeczypospolitej”.

NAGLE PRZESUNIĘCIE FLOT

5-ta rano: Rosja sowiecka przetrzeźniała nagle całą swą flotę leningradzką na wody Bałtyku. Stany Zjednoczone przetrzeźniały resztę floty aliantyckiej na Ocean Spokojny.

Stalo się to również nagle. W Singapurze odbyła się wielka narada wojskowa floty angielskiej i wojskowej na Dalekim Wschodzie.

Francja postanowiła poczynić wielkie przygotowania w swej Afryce Północnej, aby móc stamtąd przetrzeźnić większą armię do Europy.

WŁOCHY OSTRZEGAJĄ NIEMCY.

Giornale d'Italia „Polska nie może oczywiście pozwolić sobie na luksus utrzymywania złych stosunków z obu sąsiadami. Jeśli zatem wyczerpią się nadzieje pacyfistyczne i odprężenia w Berlinie, to Polska może powziąć decyzję zbliżenia się do Rosji. Bardzo silna i zrównoważona niechęć społeczeństwa polskiego do współpracy z Sowietami może znieść na dalszy plan wobec wojny lub mniej uzasadnionych obecnie agresji ze strony Niemiec”.

„Jeżeli ostrzeżenie Berlina przed niebezpieczeństwami, jakie pociągnąć może za sobą obecna polityka antypolska”.

Co dzień niesie?

DZIS Sarwatego	
Jutro Sw. Franciszka	
w sobót - środa	
MAJ	3.47
13	19.17
SOBOTA	19.03
	3.82
	15.30
	7.46

NABOŻENSTWO GR. KAT. W KOŚCIELE GARNIZONOWYM.
W niedzielę, 14 maja, o godz. 8.30, w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego, odprawione zostanie nabożeństwo grecko-katolickie.

CELOWA ZMIANA w praktyce skarbowej.
Wobec znacznej redukcji liczby egzekucji podatkowych władze skarbowe stwierdziły, iż egzekucje obecne są dokonywane w przewaźnej części w wypadku zlej woli płatnika. Z tego powodu stosowane systemy przyjmowania przez sekwestratorów częściowych zapłat zaległości nie mogą być tolerowane. Obecnie gdy płatnik podlega egzekucji skarbowej, jest on wzywany do urzędu skarbowego i uprzedzany po raz ostatni. Przy tej okazji urzędy idą na rękę zalegającemu z podatkami, rozkładają podatek na raty i t.d. Dopiero do takim ostatecznym uprzedzeniu, płatnikowi, który nie zapłaci, są licytowane zaskwestrowane ruchomości.

POBOR RYCZNIKA 1918.
(a) W dniu dzisiejszym winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1918 zamieszkał na terenie 2 komisariatu PP o nazwiskach na litery N O P R S T U W Z oraz zamieszkał na terenie 3 komisariatu PP o nazwiskach na literę A.

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) poborowi rocznika 1918 zamieszkał na terenie 1 komisariatu PP o nazwiskach na litery H I J K L.
Zgłaszający się do przeglądu wojskowego winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji wojskowej, świadectwa szkolne i za wadowe.

NOCNE DYŻURY APTEK.
S. Kon i Ska Plac Kościelny 8, A. Charemba Pomorska 12, W. Wagner i Ska, Piotrkowska 67, J. Zajęzkiwicz i Ska Żeromskiego 37, Z. Gorczycki Przejazd 59, M. Epsztajn Piotrkowska 225, Z. Szy mański Przechodnia 75.

RODZINY REZERWISTÓW, UWAGA!
Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina rodzinom rezerwistów, że od dnia 11 maja rb. wydawanie decyzji na wypłatę zasiłków oraz przyjmowanie zgłoszeń odbywa się, jak dotychczas, w lokalu przy ul. A. Kościuszki 19, III piętro w godzinach od 15.30 do 19.30.

35 tys. subwencji dla łódzkiej Straży Ogniowej Roboty brukarskie i kanalizacyjne

Z posiedzenia Magistratu

F.) We czwartek dnia 11 b.m. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego 10-te posiedzenie Magistratu m. Łodzi. Między innymi załatwiono następujące sprawy:

35 TYS. ZŁ. DLA STRAŻY OGNIOWEJ.

Magistrat na wniosek Wydziału Finansowego postanowił przyjąć w imieniu gm. Łódź od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych subwencję w wysokości zł. 35 tys. z tym, że będzie ona w całości przekazana Łódzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej na uzupełnienie sprzętu pożarniczego. Odpowiedni wniosek zgłoszony zostanie na plenum Rady Miejskiej.

ROBOTY BRUKARSKIE I KANALIZACYJNE.

Omawiając sprawę zabruku ulic, postanowiono powierzyć odpowiednie prace kilku przedsiębiorstwom prywatnym. Przebudowane zostaną: odcinek ul. Rzgowskiej od ul. Krasickiego do fabryki Stolarowa; odcinek ul. Głównej od ul. Piotrkowskiej do ul. Kilińskiego; ulica przy Rzeźni Miejskiej. Należy nadmienić, że w roku bieżącym ogółem zabrukowanych zostanie 12 km. ulic. Ponadto wybudowany zostanie kanał na ul. Tuszyńskiej.
Na roboty inwestycyjne Zarząd Miejski otrzymał zł. 5,050,000 z Funduszu Pracy, zł. 158,000 z Ministerstwa Komunikacji oraz dotację materiałową z Funduszu Pracy w wysokości zł. 400,000. Stan zatrudnienia wynosi obecnie 2,660 robotników. Pozosta nie jeszcze zł. 200,000 na budowę fundamentów w gmachu Wyższej Uczelni Lekarskiej.

POWOŁANIE KOMISJI GOSPODARCZEJ.

Magistrat zatwierdził skład Komisji Gospodarczej, do której powołani zostali pp: przewodniczący ławnik Edward Andrzejak, zastępca przewodniczącego — naczelnik Wydziału Gospodarczego oraz członkowie: radni Wacław Jurczak, Antoni Sobociński, Stanisław Ciechański, Herszlik Majzner oraz przedstawiciele Wydziału Finansowego i Wydziału Gospodarczego.

POMIESZCZENIE NA MAGAZYN ZBOŻOWE.

Postanowiono wynająć przy ul. Sędziowskiej 15 pomieszczenie na magazyn zbożowy, obejmujące 1,439,94 m. kw. powierzchni użytkowej. Uchwała ta została powzięta na skutek podjęcia przez Zarząd

Miejski prowadzenia akcji gromadzenia żywności.

ZAOPATRZENIE W SPRZĘT PRZECIWOLOTNICZY.

Postanowiono wyposażyć budynki miejskie w niezbędny sprzęt dla obrony przeciwlotniczej: w tym celu zakupić nieodzowne przyrządy.

SPRAWA KRADZIEŻY W WYDZIALE PODATKOWYM.

Przy końcu posiedzenia ławnik Andrzejak zainterpelował prezydenta miasta w sprawie kradzieży zł. 1,400, dokonanej

przed dwoma tygodniami w Wydziale Podatkowym Zarządu Miejskiego.

Prezydent Kwapiński, w odpowiedzi na interpelację, stwierdził, że sprawa jest w toku badania prokuratorskiego oraz dochodzenia służbowego, przeprowadzanego przez Wydział Prezydyalny.



W związku z kradzieżą aresztowano trzech pracowników Wydziału, których jednak wypuszczono na wolność.

Dochodzenie prowadzone jest w dalszym ciągu celem ustalenia sprawy.

P. prezydent Kwapiński oświadczył jednak, iż niezależnie od wyników dochodzenia, miasto nie może być narażone z tytułu kradzieży na żadną stratę, albowiem kwotę tę będą musieli zwrócić urzędnicy, odpowiedzialni za całość pieniędzy miejskich.

Zmiany w kolejowym rozkładzie jazdy Szereg pociągów przychodzić będzie do Warszawy na dworzec Gdański

Z dniem 15 maja br. zaszyły zmiany w rozkładzie jazdy Kolei Państwowych. Jeśli idzie o węzeł łódzki zmiany te są następujące:

Ze stacji Łódź - Kal. w dniu 15 maja będzie uruchomiony nadzwyczajny pociąg Nr. 4540A do Główna, odejście z Łódź-Kal. godzina 0 min 01, przybycie do Główna godzina 0 min. 50.

W dniu 14 maja pociąg Nr. 1527 odchodzący z Łodzi - Kal. godzina 18 min. 35, będzie kursował do Kutna zamiast do Ozorkowa. W dniu 15 maja pociąg ten powróci z Kutna jako pociąg Nr. 1526 z przybyciem do Łodzi - Kal. godzina 4 min 50.

Dla przejazdu robotników do pracy ze Zgierza do Łodzi, uruchamia się specjalne pociągi, które będą kursowały w dni robocze, a mianowicie: pociąg Nr. 4520 odjazd z Łodzi - Kal. godzina 3 min. 38, przybycie do Zgierza godzina 3 min. 55 i z powrotem pociąg Nr. 4521 odjazd ze Zgierza godzina 4 m. 08 przybycie do Łodzi godzina 4 min. 20.

Ponad to Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że wobec zamknięcia dwóch torów na st. Warszawa Główna, wywołanego budową nowego dworca, zmuszona jest przenieść od 15 maja br. niektóre pociągi pasażerskie ze st. Warszawa Główna na inne stacje, a mianowicie:

- Obecnie odchodzące ze st. Warszawa Główna.
- Nr. 311 Warszawa Gł. — Łódź Fabr. o godz. 6. m. 50 na W-wa Gdańska.
- Nr. 313 Warszawa Gł. — Łódź Fabr. o godz. 19 m. 35 na W-wa Gdańska.
- Nr. 521 Warszawa Gł. — Poznań o godz. 5 m. 50 na W-wa Gdańska.
- Nr. 523 Warszawa Gł. — Ostrów Wkp. 8 m. 45 na W-wa Gdańska.
- Nr. 525 Warszawa Gł. — Leszno o godz. 13 m. 00 na W-wa Gdańska.
- Nr. 527 Warszawa Gł. — Ostrów Wkp o godz. 16 m. 50 na W-wa Gdańska.
- Obecnie przychodzące na st. Warszawa Główna.
- Nr. 312 Łódź Fabr. — Warszawa Gł. o godz. 11 m. 38 na W-wa Gdańska.

Nr. 314 Łódź Fabr. — Warszawa Gł. o godz. 0 m. 08 na W-wa Gdańska.

Nr. 522 Poznań—Warszawa Gł. o godz. 15 m. 23 na W-wa Gdańska.

Nr. 524 Ostrów Wkp. — Warszawa Gł. o godz. 19 m. 08 na W-wa Gdańska.

Nr. 526 Leszno — Warszawa Gł. o godz. 22 m. 43 na W-wa Gdańska.

Przypomnienie o terminie składania podań do Państw. Szkoły Teletechnicznej i Państw. Liceum Telekomunikacyjnego w Warszawie

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie przyjmuje podania o przyjęcie kandydatów w terminie do 15 maja rb., zaś Państwowe Liceum Telekomunikacyjne w Warszawie przyjmuje podania do 20 czerwca rb.

Szczegółowych informacji w sprawie przyjęć do tych szkół udzielają wszystkie urzędy poczt. telek., a także Sekretariat Szkoły i Liceum — Warszawa, ul. Nowogrodzka 45, telefon 555-20, wewn. 449 lub 473.

Dzień przeciwdurowy w Łodzi odbędzie się 10 czerwca

W dniu 11 maja rb. odbyło się posiedzenie organizacyjne Komitetu „Dnia Przeciwdurowego”. Posiedzenie zajął wiceprezydent Purtał, zapraszając na przewodniczącego zebrania pułk. dr. Michałowski, na asesora: dr. K. Gardułę i dr. S. Ładyńskiego, na sekretarza dr. S. Kalczaka.

Po złożeniu sprawozdania przez dr. B. Misjonę, naczelnego lekarza miejskiej służby zdrowia, w akcji „Dnia Przeciwdurowego” w roku ubiegłym i przedstawieniu

projektu organizacji w roku bieżącym, rozpoczęła się dyskusja, po czym na wniosek dr. C. Krajewskiego postanowiono w roku bieżącym akcję propagandy walki z dudem brzusznym połączyć z akcją zwalczania czerwonej (dysenterii), która w roku ubiegłym epidemicznie szerzyła się w Łodzi, pociągając za sobą wypadki śmiertelne.

Datę „Dnia Walki z dudem brzusznym i czerwonicą” oznaczono na 10 czerwca rb.

Gruźlica płuc jest nie-
abłąganą i corocznie,
nie robiąc różnicy dla
pleś, wieku i stanu, kości miliony ludzi.
**PRZY ZWALCZANIU CHOROBU
PŁUCZNYCH, BRONCHITU uporczy-
wego, męczącego kaszlu, GRYPY
i t. p. stosuj pp. lekarzo —
BALSAM TRYKOLAN**
...kiego, który ułatwia wydzielenie
plwociny, wzmacnia organizm i sa-
mopoczucie chorego oraz powiększa
wagę ciała i usuwa kaszel.
Sprzedają apteki.

**EWANGELICKIE NABOŻENSTWA
W JEZYKU POLSKIM.**
W niedzielę, dnia 14 maja rb. odbędzie się w kościele św. Jana o godz. 11 min. 30. uroczyste nabożeństwo, połączone z konfirmacją młodzieży Polskiej Parafii Ewang. Augsburg. w Łodzi. Nabożeństwo to odprawi pastor Karol Kotula.
Nabożeństwo w kościele św. Trójcy odprawi o godz. 12-ej pastor H. Richter.
CHŁOPCY NA FOK.
W najbliższą niedzielę, dn. 14 b.m. o godz. 18-ej Dział Chłopców Polskiej YMCA w Łodzi wystawia dwuaktową pt. „Piotrusz, czyli przymusowe ładowanie”.
Ceny biletów zł. 1.00 i gr. 50. Wejście od ul. Traugutta 3.
Dochód z imprezy przeznaczony na FOK.

Atrakcyjna Wycieczka do BUDAPESZTU
od 26 do 30 maja **Koszt od Zł 145,—**
Zgłoszenia
FRANCOPOL ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 104-a
Polskie Biuro Podróży **Tel. 240-40**

ANDREW SOUTAR.
NOC ZGRÓZY
64
Przekład aut...
z angielskiego.

— Więc to panna O'Mallory, Goby?
Lokaj stał za panem niby warta.
— Cudownie! — mówił lord. — Miłego mamy gościa, co, Goby? Tak, proszę pani, jestem lord Dargot. Nie umiem wypowiedzieć, jak się cieszę z pani przyjazdu.
Zwrócił się znów do lokaja:
— Obaj się cieszymy, co, Goby? Czy nie zapomniałeś powiedzieć żonie, żeby przygotowała pokój dla pani? Powiedziałaś? Dziękuję. (Goby nie odezwał się). Pani pozwoli do mego gabinetu, to porozmawiamy. Mamy dwie minuty czasu. Musi pani zdążyć przebrać się do obiadu.
— Nie potrzebuję się przebierać — odpowiedziała Janith. — Przyznam się, że oprócz tej co mam na sobie, przywiozłam tylko jedną suknię.
— Jakoś temu zaradzimy.
Weszła za nim do gabinetu. I tu było dziwnie ponuro, czemu nie przeciwdziało uroczyste, gustowne umeblowanie. Na biurku piętrzyły się stopy papierów i pergaminów. Z brzegu leżał otwarty duży stary album z fotografiami, zapewne rodzinnymi. Ktoś je przed chwilą przeglądał. Widocznie lord.
— Jaki milord dobry, że do mnie depeszował — powiedziała Janith.
Dargot popatrzył na nią ciekawie niby artysta, porównujący model z obrazem.
— Cudnie, cudnie! — zatarł ręce i tłumiąc rozradowanie dodał: — Przyjmuję panią, ma się rozumieć. Zgodzę się na każde warunki, jakie pani postawi. Długo, długo czekaliśmy na panią, nieprawdaż, Goby?
Janith nie usłyszała, jak lokaj wszedł.

czywszy go w progu, wydała mimowolny okrzyk przestrochu.
— Oswoi się pani z nim — uspokajał lord Dargot. — On niemowa. Jego ojciec też był niemową i inni przodkowie, jak tylko sięga pamięć ludzka. Dziwne dziedzictwo. W rodzinie Dargotów zawsze służy jeden Goby. Tradycyjnie... Pokój gotowy, Goby? Pomówię z panią, a potem zadzwonię, żebyś panią zaprowadził na górę.
— Czy się przesyłałam, czy milord naprawdę powiedział, że od dawna na mnie czekał? — zapytała Janith.
Dargot usiadł przy biurku, oparł łokcie na poręczach fotelu i wciskając wskazujący palec w policzki, znów wpatrzył się w nią badawczo. Janith nie spuściła oczu. W myśli pisała list do Dennisa: „Arystokrata całą buzią. Nie podobają mi się jego oczy, takie jakieś małutkie, jednak wydaje się nieszkodliwy. Usta ma ohydnie obwisłe, ale przypuszczam, że przekłada wino nad kobiety”.
— Tak, ogromnie mi zależało na odszukaniu pani — zabrzmiał metaliczny głos. — Widzi pani, my tu wszystko wiemy o pani. Gdyby moi agenci przetrząsnęli cały świat, nie znalazłby drugiej panny, któraby tak odpowiadała moim wymaganiom jak pani.
Janith zrozumiała, dlaczego Cień prześladował ją tyle dni, ale tak była oszołomiona nowym otoczeniem, że nie zwróciła żadnej uwagi na zagadkowe słowa lorda: „my tu wszystko wiemy o pani”.
— Mogę zapytać, na czym będą polegały moje obowiązki?
Dargot pokazał na stopy papierów na biurku.
— Będzie pani pomagała pisać historię rodu Dargo-

tów — objaśnił takim tonem, jakby chodziło o niezwykle zaszczyt.
— W głowie mi się kręci — zaśmiała się Janith. — Nie pojmuję, jak milord może wszystko o mnie wiedzieć i że mam wszystkie wymagane warunki. Milord chyba żartuje. Ja dopiero niedawno przyjechałam do Londynu. Lord wstał, wsparł o biurko kołce cienkich palców, pochylił się i patrząc jej prosto w oczy, mówił z naciskiem:
— Szukałmy pani dwa lata. Ja bynajmniej nie żartuję. Każdy człowiek ma swego sobowtóra, a właśnie pani jest sobowtórem jakiegoś poszukiwań. Czeka panią praca, ale już widzę, że pani się pracy nie boi. Płaca będzie duża, bardzo duża, bo o pieniądze nam nie chodzi, a dzieje mago rodu mają doniosłe znaczenie... O! Goby! Stoż za panią. Zaprowadzi panią na górę. Proszę zdjąć płaszcz i kapelusik i zejść do mnie. Wyjaśnię pani plan mego dzieła.
Goby zaprowadził Janith do przeznaczonych dla niej pokoju i zniknął.
Stała zdumiona.
Widocznie wyznaczili jej najlepszą i największą sypialnię w domu. Kosztowny miękki dywan zaścierał podłogę. Łóżko w stylu Królowej Anny zdobił wsparty na czterech kolumnkach baldachim, z którego zwieszały się artystyczne draperie. Pościel była śnieżnej białości, jakby świeżo z prania. Ale na co aż dwie poduszki? Po bokach łóżka stały dwa stoliki, a w nich wazoniki ze świeżo ściętymi kwiatami. Elektryczności nie było, tylko świece. Dwie się paliły, gdyż przy pochmurnym dniu mrok panował w pokoju.

JAN MERC

Buchalter, rewident Izby Skarhowej Łódzkiej, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi i brązowym Medalem za Długoletnią Służbę

opatrzone Sw. Sakramentami, zmarł w Otwocku w dniu 11 maja 1939 roku, przeżywszy lat 55.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Sw. Krzyża w Łodzi w sobotę, dn. 13 maja o godz. 10.30 pogrzeb zaś tegoż dnia z kościoła Sw. Krzyża o godz. 4 po południu na Stary Cmentarz Katolicki

Stroskani Żona, dzieci i rodzina.

Głuchy łoskot werbli i płonące znicze..

Uroczystości żałobne ku czci Marszałka J. Piłsudskiego Wzruszający akt przekazania Armii samolotu przez dzieci łódzkie

(a) Wczoraj — w dniu czwartej rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyły się uroczystości żałobne.

Jeszcze onegdaj w godzinach wieczornych domy zostały udekorowane flagami, przybranymi krepą. W wielu witrynach okien wystawowych wystawiono popiersia Wielkiego Marszałka lub portrety, przyozdobione kirem. Gmachy urzędów były specjalnie udekorowane.

Wczoraj o godzinie 9-ej rano młodzież szkolna, zwolniona od zajęć wzięła gremialny udział w nabożeństwach żałobnych, które odprawione zostały w świątyniach wszystkich wyznań.

Władze wojewódzkie były reprezentowane w kościele ewangelicko-augsburskim przez naczelnika Włodzimierza Sochackiego, w cerkwi przy ul. Kilińskiego przez radcę dr. Frydrycha, w kościele ewangelicko-reformowanym przez radcę Prędpełskiego, w synagodze przy ul. Wolborskiej przez radcę Markiewicza.

O godzinie 9.45 na placu Katedralnym zgromadziły się oddziały wojskowe z poczta mi chorągwaniami, poczty oddziałów P.W. organizacji i stowarzyszeń.

Raport oddziałów przyjął d-ca OK gen. Thommee.

W KATEDRZE.

W środkowej nawie katedry św. Stanisława Kostki ustawiony został symboliczny katafalk, przybrany zielenią i szkarłatem.

Wokół katafalku ustawiły się poczty chorągwaniane, wojskowe, poczty zw. b. wojskowych, peowiaków, hallerczyków, legionu śląskiego, poczty PW, cechowe, licznych organizacji społecznych i t. d.

Służbę porządkową pełniła Straż Ogniwa. Katedra wypełniona była po brzegi.

Na nabożeństwo żałobne w katedrze przybyli: w zastępstwie nieobecnego wojewody Józefowski wicewojewoda inż. Jellinek w towarzystwie nac. dr. Wróny, d-ca OK gen. Wiktor Thomme w towarzystwie płk. dypl. Bolesławicza i płk. dypl. Bartaka, gen. Dindorf-Ankowiec, prezydent miasta Jan Kwapiński w towarzystwie wiceprezydenta Purtala i dyrektora Kallinowskiego, prezes Sądu Okr. Maciejewski prokurator dr. Spólnik, dyrektor Izby Skarbowej dr. Rzakiewicz, inspektor P. P. Złotowski, starosta grodzki dr. Mostowski, komendant grodzki P. P. inspektor Elsser-Niedzielski, starosta powiatowy Denys, po słowie Dudkiewicz i Wadowski, przedstawiciele samorządów gospodarczych z gen. Maciszewskim, prezesem Kopczyńskim i dyr. Izby Rolniczej Kawczakiem na czele,

konsulowie państw obcych z seniorem mec. Jastrzębskim na czele.

Mszę św. żałobną celebrował J. E. ks. biskup ordynariusz Włodzimierz Jasiński w asyście duchowieństwa. W stallach zasiędl przedstawiciele kapituły katedralnej. Egzekwie odśpiewał chór alumnów seminarium Duchownego, po czym na zakończenie orkiestra żałobna odegrała marsz żałobny Szopena.

UROCZYŚĆOŚĆ ŻAŁOBNA NA PLACU HALLERA.

O godzinie 19-ej ulicami przeciągnęły oddziały wojskowe prowadzone przez D-cę OK gen. Wiktora Thommee na czele z orkiestrą, która na werblach odegrała żałobny capstrzyk. Oddziały przeciągnęły na plac Hallera, gdzie o godzinie 20-ej zgromadziły się tłumy publiczności. Przybyli przedstawiciele władz oraz organizacji społecznych, wojskowych, zawodowych i t. d.

Uroczystość oddania hołdu Wielkiemu Zmarłemu rozpoczęła się na krótko przed pamiętnym momentem Zgonu Wielkiego Marszałka.

O godzinie 20.40 przez 4 minuty bicie werbli zgromadzone tłumy wezwało do sku-

pienia po czym punktualnie o godzinie 20.45 sygnały syren fabrycznych i dźwięki dzwonów w kościołach wezwały całe społeczeństwo łódzkie do uczczenia pamięci zgasłego przed czterema laty Wodza Narodu, trzymi minutową ciszą.

Na Placu Hallera rozpalono w tym czasie ognisko. O godzinie 20.48 ponowny ryk syren i bicie dzwonów dały znak zakończenia ciszy.

Krótko po tym, bo już o godz. 20.50 następuje uroczysty moment odczytania wskazań Wielkiego Zmarłego. Poważne i skrupone tłumy nisko chylą głowy świadome odpowiedzialności, jaka spada na ich barki. Z zadań tych Naród Polski wywiązał się ponad wszelkie spodziewanie. Konsolidacja osiągnęła swoje najwyższe nasilenie. Ukończenie szczytnych ideałów o których przez całe swe życie śnił Wielki Marszałek ukoronowało Jego Dzieło dopiero teraz w czwartą rocznicę zgonu.

Ale o skończeniu już odczytywanie wyjątków. Cisza. Ogromna cisza. W przestrzeni drżą jeszcze wielkie hasła i słowa. Naród tkwi z bezruchu. Naraz się podrywa. To chór podchorążych składa śpiewne „ślubowanie”!

Wraz z chórem Podchorążych ślubnie ślubują Wielkiemu Marszałkowi, że tak „jak ich skazał na wielkość” — tak tej wielkości się nie wyrzekną i nie splamią.

Znów cisza. Po niej następuje „Pieśń wieczorna”, wreszcie sygnał do rozjęcia się.

Tłumy wynoszą w sercach oświetlony aureolą Dostojny Obraz Wskrziesiciela Niepodległej Polski.

WRĘCZENIE SAMOLOTU „ORLE”.

W ramach wczorajszych uroczystości w związku z czwartą rocznicą zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w parku 3 Maja o godzinie 12-ej odbyło się przekazanie przez działwę powszechnych szkół łódzkich samolotu armii.

Obrazem boisko w parku 3 Maja zapełniło się delegacjami wszystkich szkół powszechnych w Łodzi w liczbie ponad 25 tys. dzieci, które przybyły wraz z opiekunami i rodzicami.

Tereny były bogato przyozdobione chorągwaniami o barwach narodowych, po środku zaś ustawiono samolot.

Punktualnie o godzinie 12-ej powitani przez zgromadzonych przybyli przedstawiciele władz i duchowieństwa, a mianowicie J. E. ks. biskup W. Jasiński — ordynariusz diecezji łódzkiej, d-ca OK gen. Wiktor Thommee w towarzystwie pułk. dypl. Bolesławicza — prezesa IOPP Okr. Łódzkiego, zastępcy nieobecnego wojewodę wicewo-

KRADZIEŻE

— Zatrzymany został przez policję Górski Roman, robotnik, zam. przy ul. Rokicińskiej 10-12 za to, że będąc w łazni miejskiej przy ul. Wodnej nr. 25 skradł z kieszeni spodni wiszących na wieszaku zł. 1.50 na szkodę Brudniewskiego Mojżesza zam. przy ul. Drewnowskiej nr. 11.

— Kirszenbaum Abram zam. przy ul. Łagiewnickiej 8 został doprowadzony do komisariatu za kradzież geści bitej wartości 4 zł. 50 gr. z hali przy ul. Piłsudskiego 12 na szkodę Szrajband Liby, zam. przy ul. Piłsudskiego 18.

— Perel Chaim - Szapsa, zam. przy ul. Brzezińskiej 21 zameldował o kradzieży paczki pończoch wartości 5 zł. z ręki na ul. Franciszkańskiej róg Jerozolimskiej przez Grabarczyka Tadeusza zam. przy ul. Zawiszy 45 i Grabarczyka Zygmunta zam. przy ul. Bandurskiego.

— Zalcberg Gierszon zam. przy ul. Jakuba 8 i Sztajn Wolf, bez miejsca zamieszkania, zostali doprowadzeni do komisariatu za kradzież 5 zł. gotówki i parasolki na ul. Żydowskiej 5 na szkodę Janiny Mićniak zam. przy ul. Marysińskiej 40.

Akademia żałobna Zw. Młodej Polski

W niedzielę, dn. 14 bm. z okazji czwartej rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Związek Młodej Polski — Oddział Łódź Miasto I, organizuje uroczystą akademię żałobną w Teatrze Miejskim (Cegielnia 27) o godzinie 11.30 rano.

Dowództwo Z. M. P. zaprasza na akademię wszystkich, którym ruch młodo-polski nie jest obojętny. Zaprasza ponad to delegacje i poczty sztandarowe wszystkich organizacji polskich w celu uświetnienia uroczystości, która będzie hołdem młodzieży polskiej, złożonym Wielkiemu Marszałkowi manifestacją na cześć Wielkiego Ducha wiecznie żyjącego w sercach Polaków.

Środek Warszawy — Café Club.

Jeżeli narysujemy koło, opasując Warszawę — środek tego koła wypadnie na skrzyżowaniu Al. Jerozolimskiej i Nowego Świata, t. j. tam, gdzie mieści się „Café Club”.

„Café Club” — wielkie przedsiębiorstwo czynne bez mała przez całą dobę — obejmuje: Kawiarnię, miejsce spotkań eleganckiej Warszawy; „Salę Błękitną”, posiadającą podreżną bibliotekę, obfity zbiór czasopism krajowych i zagranicznych oraz biuro zleceń; „Tea-Room” urządzonej z czystością w stylu II Cesarstwa; „Podziemia” — winiarnię, której specjalnością są znakomite przekąski oraz dania z rzutu i różna, wreszcie „Dancing” — znany powszechnie, jako miejsce zabawy, urozmaiconej atrakcyjnymi występami artystów.

Kawiarnia „Café Club” posiada swój oddział, mieszczący się na rogu ul. Marszałkowskiej i Kredytowej, w dawnym domu Hersego.

ZGROMADZENIE robotnicze na Widzewie.

Staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego, Oddział Łódź -Wschód (Widzew) odbędzie się w niedzielę, dnia 14 maja br. o godz. 10-ej rano, w sali Łódzkiej Fabryki Nici wielkie zgromadzenie pracowników Widzewskiej Manufaktury, na którym omawiana będzie sprawa ogłoszonej upadłości Zakładów.

Pracownicy Widzewa — stawić się liczenie na zebranie.

WYCIECZKA DO KOPENHAGI

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonialnej organizuje wycieczkę morską do Kopenhagi na ss. „Pułaski” w terminie: 30 czerwca, 1, 2 i 3 lipca br.

Program pobytu w Danii przewiduje zwiedzenie miasta Kopenhagi, instytucji społecznych w Kopenhadze oraz wzorowych gospodarstw rolnych i obiektów spółdzielczych na prowincji.

Koszt wycieczki wynosi od zł. 82 do zł. 172.—

Zgłoszenia z załączką w wysokości 50 proc. ceny wycieczki oraz z wpisowym w sumie zł. 2 — należy nadsyłać w terminie do dnia 29 maja br. do Biura Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa, Widok 1.



Do urlopu jeszcze daleko...

Tymczasem trzeba podtrzymać siły i wzmacniać nerwy. Pilaj Ovomaltyna.



Tylko Ovomaltyna ma taką siłę.

NA DZIEŃ MARYJNY

Socjalicyj Sz. ół Średnich

„Przejaśnią świecisz glorię, promienna gwiazdolica w lunach Twoich wieczy Maryjo.”

Tworczność naszych poetów stawała niejednokrotnie w kontemplacyjnym zachwycie przed postacią Najświętszej Marii Panny. W tym duchowym zetknięciu się geniusza poezji z geniuszem świętości pięła się dusza poetów do szczytów najczystszej poezji. Z wysiłków tych padaly najpiękniejsze strofy utworów poetyckich. Ich treść kryje zawsze nieprzeniknioną zwyktemu oku głębią, a ton niezmiernie brzmi dźwiękiem Strofy te pozostaną zawsze perłami naszej literatury.

Niejedną z nich rzucił na poetycką niwę Norwid. Wyraził w nich swój stosunek do Matki Bożej. Oparł się on na uczuciach

najbliższych i najdroższych każdemu człowiekowi. Poeta wyraża je takimi słowami:

„O jakże życia — niemowlęstwo drugie, Gdzie udział matki zerwany; O — czemuż uczęć niemowlęstwo drugie Bez dobrej rady siostrzanej...”

Poeta zamknął zachwyt serca swojego nad pięknem świętości Matki Bożej w swej Litaniu. Podziwia w niej piękno duchowe Marii, nad którym Bóg, aż się rozrzewnił miłością wielką i pośrednictwa cud stał się między cudami — O święta Boża Rodzicielko!

Świętość ma to do siebie, że rozsiewa czar swój na tych którzy wejda w jej zasięg. Świętość Matki Bożej zakresem swoim obejmuje świat cały, ale pewne miejsca

opromienia wyraźniej i znaczej.

W dziejach naszego narodu przewija się bardzo dużo złotych nici kultu Maryi.

To ślady — znaki, świadczące o szczególnym promieniowaniu świętości Matki Bożej na nasze dzieje narodowe. Serce Polaka dotknięte jest od pierwszej chwili życia promieniem maryjnej miłości. Kult Matki Boskiej jest dla nas czymś zupełnie naturalnym i jakby wrodzonym.

Bardzo żywy wyraz dają mu dusze młode. U nich też przybiera najnaturalniejszą formę. Młodzieńcza miłość sięga w nim najszczytniejszych ideałów i dochodzi do najdoskonalszych form rozwojowych.

Miłości tej dają młodzi wyraz w swym czynnym udziale w nabożeństwach maryjnych. Mariańska pieśń staje się bardzo przedko ich ulubionym refrenem. W tej miłości i w potrzebie wyrażenia jej na zewnątrz ma również swoje uzasadnienie obocza służba młodzieży szkolnej pod błękitem Maryjnego sztandaru. Trzeba stać blisko Młodzie-

ży, a właściwie trzeba z nią razem iść, aby przekonać się czym jest socjalicyjna służba dla prawdziwego socjalisa i socjalistki gorliwej. Trzeba by odsłonić maleńki rąbek duszy socjalicyjnej młodzieży, by zrozumieć jaki jest jej stosunek do Matki Bożej i jaką wartość dusza ta przedstawia. Zobaczylibyśmy w niej szczyt poezji ducha.

Miasto nasze będzie miało możliwość zetknąć się bliżej z maryjnym błękitem, snuty mi sercami młodzieży. Łódź — miasto pracy i interesów, oplecione łańcuchem dni szarych, jak dym fabrycznych kominów, dni mglistych trosk i zabiegów, będzie miało swój dzień jasny błękitny — Dzień Maryjny. Wzjedzie on nad naszym miastem dnia 14 maja. O godz. 7 rano zastanie młodzież socjalicyjna naszych szkół zbraną przed katedrą, aby w świątyni Boga zacząć Maryjny dzień przyjęciem Boga do serca. Zobaczymy jak się rozwinię błękit maryjny nad naszym dymnym miastem.

Ks. dr. Jan Wacławski

Bacność Nowi i Dawni

Prenumeratory zamiejscowi którzy wpłacają prenumeratę „Kuriera Łódzkiego” za miesiąc maj 1939 r. otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

„KREWNI”

I i II-gi tom Józefa Korzeniowskiego

To same dodatki książkowe otrzymają również wszyscy nowi Prenumeratory

wplacający prenumeratę za miesiąc maj. Wysyłka książek nastąpi 20 maja. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki.

P. S. Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

EXPRESS GOSPODARCZY

Sowieckie rezerwy surowcowe

ZSRR znajduje się w uprzywilejowanym położeniu, jeśli chodzi o posiadanie surowców przemysłowych, a zwłaszcza niezbędnych dla przemysłu zbrojeniowego rud żelaznych, metali kolorowych i ropy naftowej. Zapasy rud żelaznych dokładnie zbadanych wynoszą w ZSRR 10,6 miliardów ton, co stawia Sowiety na drugim po USA miejscu w świecie. Drugie miejsce w świecie zajmuje również ZSRR według posiadanych zapasów węgla, a pierwsze według posiadanych złóż naftowych, które stanowią 35 proc. ogółu światowych zasobów ropy naftowej.

Idea przewodnią sowieckich planów gospodarczych jest wyzyskanie tych nieprzebranych zasobów surowcowych dla stworzenia potężnego przemysłu zbrojeniowego. Stąd górnictwo i hutnictwo rozwija się znacznie szybciej niż pozostałe działy gospodarki sowieckiej.

Produkcja węgla zwiększyła się w ZSRR z 11.314 tys. ton w r. 1921 do 139,9 miln. ton w 1938 r., co stanowi wzrost o 1.170 proc. Produkcja rud żelaznych wzrosła z 9,2 miln. ton w r. 1913 do 27,1 miln. ton w roku 1935 i obecnie posiada stale rosnące tendencje. Kopalnie wysokoprocentowych rud, zawierających 60 proc. żelaza w Krzywym Rogu na Ukrainie należą do największych w świecie.

Sowiecka produkcja rudy manganowej wyniosła w r. 1935 — 58 proc. ówczesnej produkcji światowej.

Szczególnie intensywnie rozwija się ostatnio w ZSRR produkcja miedzi i aluminium, posiadających kapitalne znaczenie dla rozwoju przemysłu samochodowego i lotnictwa. Przemysł aluminiowy, który powstał w ZSRR w r. 1932 rozwinął się obecnie na tyle, że Sowiety uniezależniły się dziś zupełnie od importu aluminium z zagranicy. Udział ZSRR w światowym imporcie aluminium spadł z 31,4 proc. w r. 1931 do zera w r. 1936.

Obecnie w produkcji aluminium zajmują Sowiety trzecie miejsce w świecie.

O wiele gorzej jednak przedstawia się produkcja surowców energetycznych, a zwłaszcza ropy. Choć ZSRR rozporządza bogatymi złóżami ropy naftowej, to jednak zbyt wolny wzrost produkcji ropy jej pochodnych nie może nadążyć za szybko rosnącym zapotrzebowaniem. W ciągu II-iej piątilatki produkcja ropy naftowej (wraz z gazem) wzrosła z 22.394 tys ton w r. 1933 do 30.700 tys ton w r. 1937, czyli o 37,1 proc. W tym samym czasie ogólna moc traktorów w zmechanizowanym rolnictwie sowieckim wzrosła o 263 proc., zaś parku samochodowego o 573 proc. Nie mniej intensywnie rozwinięto się lotnictwo. Wzrost zapotrzebowania płynnego paliwa wewnątrz kraju wywołał ogromny spadek wywozu ropy za granicę.

Eksport ropy sowieckiej spadł z 6,01 miln. ton w r. 1932 do 1,2 miln. ton w r. 1938. Głód płynnego paliwa zmusza władze sowieckie do poszukiwania terenów ropodajnych. Ostatnio forsuje się koncepcję stworzenia „drugiego Baku” między Wogdą i Uralem. Intensywne prace wiertnicze prowadzone są obecnie w rejonach Iszynbajewa, Tuimazy, Syzrania i Krasnokamska. Wydobycie ropy w tych rejonach wzrosło z 4,6 tys. ton w r. 1932 do 1.444 tys. ton w r. 1938.

W ciągu III-iej piątilatki produkcja ropy ma wzrosnąć do 7,7 miln. ton.

Jednak dotychczasowe wyniki prac geologicznych na Powołżu nie uzasadniają tak optymistycznych przewidywań.

Dużą przeszkodą do należytego wykorzystania ogromnych zapasów surowców

sowieckich jest niski poziom techniczny przemysłu sowieckiego, będący wynikiem braku odpowiedniej ilości wykwalifikowanych fachowców.

Problemy gospodarcze i finansowe Słowacji

Minister Skarbu Słowacji w wywiadzie udzielonym Słowackiej Agencji Prasowej omówił najważniejsze zamierzenia rządu w dziedzinie gospodarki publicznej na najbliższą przyszłość. Minister podkreśla m. in. konieczność gruntownej reorganizacji aparatu kredytowego w kierunku rozszerzenia urzędowego nadzoru.

Zamierzona jest ostateczna likwidacja istniejącego dotychczas w Bratysławie oddziału Czechosłowackiego Banku Narodowego.

Sprawa ta została już uzgodniona z centralnym zarządem Banku w Pradze.

W związku z tym strona słowacka domagać się ma przydziału jej z Pragi przy

padającej na Słowację części zapasu dewiz, znajdującego się w posiadaniu centrali b. Czechosłowackiego Banku Narodowego. Minister przyznaje, że istnieją w chwili obecnej trudności dewizowe, zaznacza jednak, że będą one wkrótce przezwyciężone.

Na zakończenie wywiadu omawia sprawę rozpisanej ostatnio pożyczki wewnętrznej, noszącej nazwę pożyczki odrodzenia gospodarczego, a mającej na celu dostarczenie części środków na projektowane prace inwestycyjne. Termin zamknięcia subskrypcji został ustalony na dzień 30 czerwca.

Niejednolita tendencja zbożowa na rynkach krajowych

W ubiegłym tygodniu na krajowych rynkach zbożowych panowała niejednolita tendencja zbożowa. Tylko w niektórych

Zwyżka cen surowej bawełny

W dniach ostatnich na światowych rynkach bawełny surowej zaobserwowano pewną zwyżkę notowań.

Zwyżka ta nastąpiła zarówno na giełdzie bawełnianej w Nowym Yorku, jak i w Liverpoolu oraz na giełdzie bawełnianej w Aleksandrii.

Zdaniem tutejszych sfer zainteresowanych, do tej chwili trudno jeszcze się zorientować, czy zwyżka ta ma charakter stały, czy też jest ona zjawiskiem przejściowym.

Przyпускаć należy, że w najbliższych dniach sytuacja w tym względzie ulegnie całkowitemu wyjaśnieniu.

Zaznaczyć należy, że zwyżka na giełdzie bawełnianej w Nowym Yorku oscyluje w granicach od 4 do 5 punktów z dnia na dzień.

W nieco mniejszym stopniu zwyżkowała bawełna na giełdzie w Liverpoolu, jeżeli chodzi natomiast o bawełnę egipską, to tutaj kształtowała się ona w granicach od 10 do 15 punktów.

Łódź zawiera transakcje gotówkowe

W poszczególnych działach włókiennictwa łódzkiego zanotowano w dniach ostatnich poważniejsze ożywienie.

Jako objaw charakterystyczny podkreślić należy fakt, że, jakkolwiek producenci traktują klientów bardzo ostrożnie, udzielając kredytu wekslowego, względnie otwartego jedynie bezwzględnie pewnym odbiorcom, to jednak nie wpłynęło to na obroty.

Kupcy bowiem, którzy zgłaszali się po towary, w celu zawarcia transakcji, płacili należność gotówką.

Jest rzeczą jasną, że domaganie się gotówki przez producentów wpłynęło w pewnym stopniu deprymująco na rozwój stosunków handlowych w poszczególnych branżach włókienniczych, jednak, zdaniem sfer zainteresowanych jest to objaw przejściowy.

Przed podwyżką cen juty

Pomyślna sytuacja w przemyśle lnianym

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach juta podrożeje o 15 proc.

Kartel jutowy przedstawił Min. P. i H. scisłą kalkulację swych wyrobów i cen płaconych za surowce zagranicą.

Jak zapewniają koła dobrze poinformowane, handel jutowy ma uzyskać ugodę rządu na 15 proc. podwyżki.

Z przemysłowców najbardziej zatrudniony jest obecnie — obok galezi żelazno - metalurgicznych — przemysł lniany. Przemysł ten z ledwością może podotąć zamówieniom, pomimo, że fabryki lniane pracują

Sprawa zaufania do odbiorców uległa poważnej poprawie, producenci zdają sobie doskonale sprawę z tego, iż chwilowe trudności, w jakich znaleźli się odbiorcy, spowodowane zostały wyłącznie brakiem zapotrzebowania w handlu detalicznym. Z chwilą jednak, gdy ruch w handlu tym się zwiększy, co właśnie miało miejsce w dniach ostatnich, ilość transakcji ulegnie poważnemu zwiększeniu.

Zaznaczyć należy, że na słaby ruch do tychczasowy wpłynęły w pierwszym rzędzie ciągle jeszcze niestabilne pogody. Z chwilą jednak ocieplenia się zapotrzebowanie winno kolosalnie wzrosnąć, z czym właśnie liczą się kupcy, którzy ostatnio zgłosili się w Łodzi, w celu realizacji zakupów.

Tak wyjątkowa pomyślna sytuacja w tym przemyśle spowodowała, że wiele wyrobów krajowych, wytwarzanych z surowców krajowych, podrożeło o 5-6 proc. — przy czym kredyt wekslowy udzielany jest tylko wyjątkowo solidnym klientom i nie, jak dotychczas od 4 miesięcy a do 75 dni.

Jeszcze bodaj nigdy, nie była tak pomyślna koniunktura jak obecnie w przemyśle lnianym.

Zwiększenie ładunków w porcie gdyńskim

Zestawienia za pierwszy kwartał br. wykazują, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, zwiększenie ładunków na statki (1.923.830 ton wobec 1.788.796 t.) natomiast zmniejszenie liczby pasażerów, którzy opuścili Gdyńnię (6.133 wobec 5.351).

W ciągu trzech pierwszych miesięcy

port gdyński opuściło ogółem 1.518 statków, przybyło zaś 1.523. W obu wypadkach cyfry są wyższe, niż w roku ubiegłym. Wśród wywiezionych towarów przodował, jak zwykle węgiel, a dalej drewno i koks. Większe ładunki zanotowano niemal we wszystkich rodzajach towarów.

4 autorzy — 4 książki 4 nagrody

W krótkim stosunkowo czasie Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska” odniósł rzadko spotykany sukces. Mianowicie 4 książki wydane przez bibliotekę Polską uzyskały cztery zaszczytne nagrody. Książka o Wyspiańskim p. t. „Poeta i malarz” przyniosła autorowi dr. Tadeuszowi Makowieckiemu laur Polskiej Akademii Umiejętności. Prawdziwą rewelacją okazała się książka p. t. „Ludzie spod żagli”. Książka zyskała nagrodę im. J. Szareckiego, przyznaną przez Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy w Warszawie.

Istotnie, z takim talentem napisanej powieści morskiej, tak rzetelnie oddającej tchnienie morskiego egzotyzy, realizmem miejscami aż brutalnym i nad podziw męskim, a przecież wyczarowanej z subtelnością prawdziwie kobiecą, literatura nasza jeszcze nie posiadała. Jest to pierwsza tego rodzaju polska powieść morska. Książka Marii Czapskiej „Ludwika Śniadecka” — I nagroda Wiadomości Literackich 1938 r. — uzyskała wysokie wyróżnienie w hierarchii podobnych prac literackich.

Nagrada Kasy Literackiej za najlepszą powieść w ostatnim pięćleciu w r. 1939 za głośną książkę „W polu” przypadła Rembekowi Stanisławowi.

„W polu” jest opowiadaniem o wojnie polskiej, zawiera historię kompanii jednego z pułków łódzkich w ostatnim roku wojny.

Wacław Sieroszewski, prezes Polskiej Akademii Literatury tak napisał do autora: „Niekłóte sceny swą głębią i grozą przewyższają wszystko, co w tym rodzaju czytałem. Wniósł pan rzecz wartościową do skarbicy polskiej literatury”.

4 autorzy, 4 książki i 4 nagrody w jednym domu wydawniczym — to sukces.

Wr.

ZŁ. 4.40 WISE z dodatkiem KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU
KOSZTUJE najpopularniejszy dziennik
KURIER ŁÓDZKI
 Telefon Nr. 182-48 lub 102-29.
 Adres Żwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11

Pobyty ryczałtowe w ZAKOPANEM
 66% zniżki przy powrocie
 Zapisy i informacje:
Wagons - Lits // Cook
 Łódź, PIOTRKOWSKA 68
 telefon 170-77.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 12 maja

Belgia	90.50	90.72	90.28
Berlin	213.07	212.01	
Gdańsk	100.25	99.75	
Holandia	285.40	286.12	284.68
Kopenhaga	111.10	111.32	110.82
Londyn	24.87	24.94	24.80
Nowy York	5.32-1.8	5.29-5.8	
Nowy York kabel	5.31-3.8	5.32-5.8	5.30-1.8
Oslo	125.00	125.32	124.68
Paryż	14.05	14.09	14.01
Sztokholm	128.25	128.57	127.93
Zurych	119.50	119.80	119.20
Włochy	28.04	27.90	
Helsinki	11.00	10.94	

AKCJE

Bank Polski	112.00
Cukier	35.00—34.50
Węgiel	31.00
Modrzewiów	18.50
Ostrowiec	77.00—76.75—77.25
Strachowice	53.50—53.75
Haberbusch	64.00

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna	60.50
Inwestycyjna 1 em.	79.00
Inwestycyjna 2 em.	80.00
Konwersyjna	65.00
Dolarówka	39.25
Konsolidacyjna	61.50—61.00 ost. dr.
4 i pół proc. Ziemięskie ser.	54 55 50—55 00 55 50
5 proc. Warszawy	33 r. 66.75—67.25 ost. dr.
6 proc. Obl. Warszawy	8 i 9 em. 63.00

Tendencja dla pożyczek i dla listów utrzymać.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ z dnia 12 maja

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano.

Dolarówka	39.25—39.00
Inwestycyjna 1 em.	79.50—79.00
Inwestycyjna 2 em.	80.50—80.00
Konsolidacyjna	61.50—61.00
Wewnętrzna	61.00—60.50
Bank Polski	113.00—112.50
5 proc. Łodzi	1933 58.50—58.00

Tendencja słaba

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ z dnia 12 maja

Zyto	15.75—16.00
Siemie lniane	57.50—58.50
Reszta notowań	bez zmiany
Tendencja	spokojna
Ogólny obrót	1.562 ton

BAWEŁNA

Notowania z dnia 11 maja.

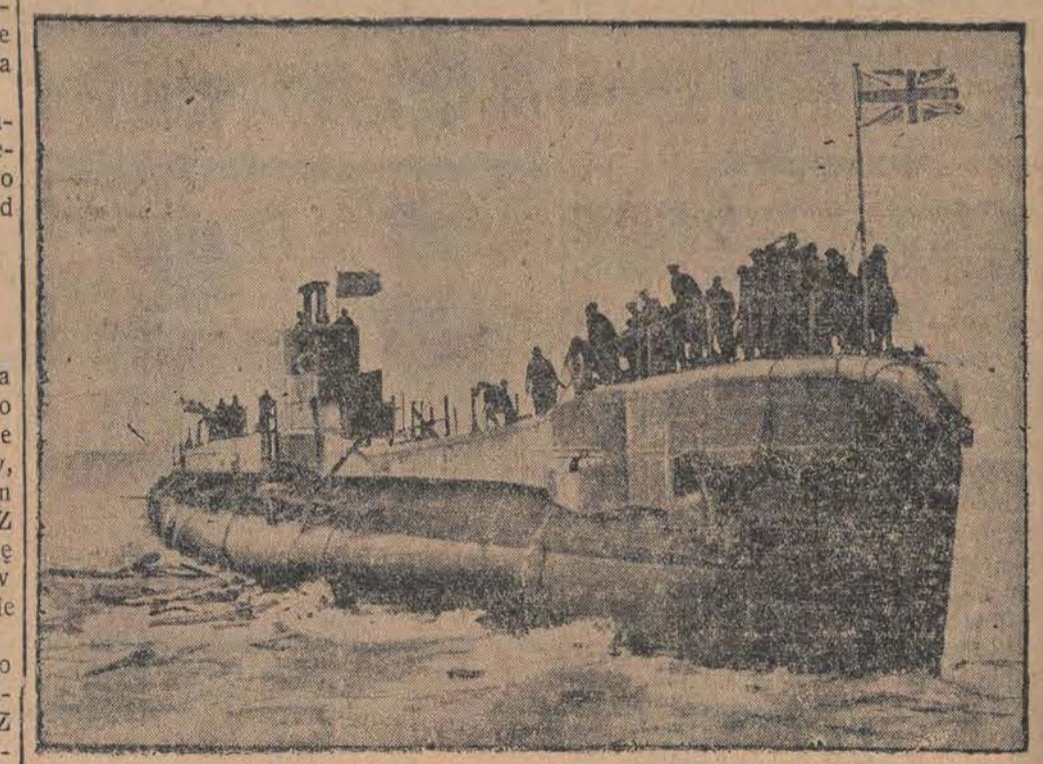
NOTOWANIA — Notowania z powodów przekład atmosferycznych nie podajemy.

LIVERPOOL: loco 5.28, maj 4.90, czerwiec 4.75, lipiec 4.65, sierpień 4.47, wrzesień 4.34, październik 4.32, listopad 4.27, grudzień 4.28, styczeń 4.28, luty 4.29, marzec 4.31, kwiecień 4.32, maj 4.34

Egipska (Sakell): loco 6.32

Upper: loco 5.56, maj 5.38, lipiec 5.40, wrzesień 5.40, październik 5.44, listopad 5.40, styczeń 5.43, marzec 5.45

170 okrętów w budowie



Dalsze ofiary na ścigacz wpłynęły od następujących szkół:

Szkoła Powszechna nr. 6 wpłaciła zł. 30.—, Szkoła Powszechna nr. 13 — zł. 15.—, Szkoła Powszechna nr. 20 — zł. 40.—, Szkoła Powszechna nr. 21 — zł. 30.—, Szkoła Powszechna nr. 22 — zł. 37.—, Szkoła Powszechna nr. 24 — zł. 20.—, Szkoła Powszechna nr. 35 — zł. 20.—, Szkoła Powszechna nr. 38 — zł. 40.—, Szkoła Powszechna nr. 51 — zł. 30.—, Szkoła Powszechna nr. 53 — zł. 28.60, Szkoła Powszechna nr. 662 — wpl. ogłem zł. 60.90 i 14.25, Szkoła Powszechna nr. 71 — zł. 18.45, Szkoła Powszechna nr. 75 — zł. 20.—, Szkoła Powszechna nr. 85 — zł. 20.—, Szkoła Powszechna nr. 90 — zł. 4.—, Szkoła Powszechna nr. 119 — zł. 25.—, Szkoła Powszechna nr. 126 — zł. 40.—, Szkoła Powszechna nr. 136 — zł. 20.—, Szkoła Powszechna nr. 137 — zł. 40.—, Szkoła Powszechna nr. 146 — zł. 30.—, Szkoła Powszechna nr. 151 — zł. 19.10, Szkoła Powszechna nr. 154 — zł. 40.—, Szkoła Powszechna nr. 160 — zł. 21.50, Szkoła Powszechna nr. 161 — zł. 35.60, Koed. Szkoła Powszechna „Zrzeszenia Pedagogów” wpłaciła zł. 15.—, Publiczna Szkoła Dokształc. Zawodowa nr. 24 wpłaciła zł. 10.—, Publiczna Szkoła Dokształc. Zawodowa nr. 21 wpłaciła zł. 3.—, Koło LMK nr. 9 Państw. Gimn. im. M. Kopernika wpłaciło zł. 120.—, Państwowe Gimnazjum Kupieckie Żeńskie — zł. 50.—, Niemieckie Gimnazjum Żeńskie i Szkoła Powszechna wpłaciły zł. 50.—, Gimnazjum Żeńskie im. C. Waszczyńskiej — zł. 40.—, Gimnazjum Żeńskie „Wiedza” — zł. 30.—, Gimnazjum Żeńskie Tow. Szkół Żydowskich — zł. 40.—, II Miejskie Gimnazjum Tow. Szkół Żydowskich — zł. 50.—, Szkoła Przemysłowa Tow. Szerz. Osw. i Wiedzy T. wśród Żydów — zł. 30.—, Gimnazjum Mechaniczne Tow. Salezjańskiego (dodatki) — zł. 4.60, Państwowe Gimnazjum Kupieckie Męskie — zł. 4.60, Miejskie Kursy Dokończycielskie nr. 1 — zł. 20.—, Gimnazjum Męskie im. Wł. Reymonta — zł. 20.—

Prza tym w czerwcu br. Anglia rozpocznie budowę 20 okrętów „konwojerów” pojemności 900 ton., zupełnie nowego typu. Okręty te, podobne do dawnego typu ścigaczy, uważane są za najszybsze i najbardziej uzbrojone na świecie. Budowa ich ma się odbywać w tempie bardzo szybkim, gdyż materiał budowlany był już z góry przygotowany i będzie niezwłocznie rozdzielony między stocznie. Rozpoczęcie budowy nie może nastąpić wcześniej, gdyż rząd brytyjski musi odczekać trzy miesiące po zakomunikowaniu niektórym państwom decyzji o budowie nowych jednostek morskich.

Kurier sportowy.

XI Bieg „Kuriera Łódzkiego”

Ostatnie przygotowania w klubach irwają Kto zwycięży K.S. Geyer czy K.P. Zjednoczone?

Przygotowania do naszego tradycyjnego biegu sztafetowego są w pełni. W klubach widać pracę nad formą zawodników, przeprowadzane są również eliminacje w zespołach klubowych w celu dokonania wyboru jak najsilniejszych drużyn, składających się z 7-miu biegaczy.

Doświadczeni sportowcy wiedzą dobrze jak ciężkie zadanie spoczywa na barkach kierownictwa sekcji lekkoatletycznej w przededniu tak wielkich zawodów, jak bieg sztafetowy „Kuriera Łódzkiego”. Nie zagadnień taktycznych trzeba rozwiązać, aby zastawić drużynę jak najbardziej korzystnie? Czy najlepszemu biegaczowi dać na początek sztafety, czy na środkową, czy na decydującą zmianę końcową?

Bo przecież najtrudniej jest orzec, który odcinek biegu sztafetowego będzie decydujący.

W 10-letniej historii naszego biegu pamiętamy takie wypadki, kiedy drużyna zwycięska prowadziła od startu do mety. Czasem wywalczyła pierwsze miejsce na środkowych odcinkach, czasem dopiero na ostatnich kilkudziesięciu czy paru set metrach.

Faktem jest, że bieg corocznie stwarza nowe okoliczności, nowy układ sił i dawał widom nowe emocje.

W dniu 18 maja r.b. 11-ty bieg „Kuriera Łódzkiego” nie będzie niewątpliwie odbiegał od swej pięknej tradycji. Będzie przy tym bardziej interesujący. Będzie istnieć możliwość zdobycia nagrody naszego wydawnictwa przez drużynę K.S. Geyer, zespół fabryczny ma przecież za sobą już

dwa zwycięstwa w zawodach o obecną nagrodę. Rzecz jasna, że i zeszłoroczny zwycięzca K.P. Zjednoczone dołoży starań, by sukces swój i tym razem powtórzyć.

Walka między tymi zespołami będzie niewątpliwie bardzo zacięta. Ale przecież i inne zespoły jak np.: Ł.K.S., Krusze-Endler — będą chciały do walki swych dwóch groźnych rywali się dołączyć.

Nie brak więc emocji nie będzie się można uskarżać.

Jeśli jeszcze do tego dodamy, że w roku bieżącym startować będzie jeszcze kilka zespołów wojskowych, strzeleckich i innych, to jasnym jest, że w tych warunkach bieg ten będzie posiadał walory wielkiej imprezy lekkoatletycznej.

Garbarnia — Union-Touring

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje następujące imprezy:

SOBOTA.
Szermierka. W sali przy ul. dr. Szterlinga 24, od godz. 15.30: pierwszy dzień mistrzostw szermierczych Polski kl. B (fiolet).

Piłka ręczna. Dalsze mecze szczyptorniaka o mistrzostwo kl. A: na boiskach ŁKS i WKS szczyptorniaki męski i na boiskach IKP i KP Zjednoczone szczyptorniaki żeński.

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Na boisku ŁKS o godz. 17-ej mecz ligowy: Union Touring — Garbarnia. Mecze o mistrzostwo klasy A: boisko ŁKS o godz. 11-ej przed poł.: ŁKS — WKS, na boisku UT o godz. 11-ej przed poł.: UT i B. — Sokół (Zgierz), na boisku Wimy o godz. 11-ej: Wima — Sokół (Pabianice) i na boisku Sokola w Pabianicach: o godz. 11-ej: Burza — Zjednoczone i o godz. 17-ej PTC — SKS. Mecze o mistrzostwo klasy B: na boisku WKS o godz. 11-ej B. Kochba — Tur, na boisku Sokola przy ul. Tylniej o godz. 11-ej: Sokół — Widzew, na boisku Miejskim w Zgierzu o

godz. 11-ej: Boruta — Makabi i w Aleksandrowie o godz. 17-ej: Sokół (Aleksandrow) — Hakoah. Mecze o mistrzostwo klasy A i B poprzedzą przedmeczne rezerwy. Poza tym na boiskach łódzkich odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klasy C.

Szermierka. W sali przy ul. dr. Szterlinga 24 od godz. 11-ej przed poł. dokończenie mistrzostw szermierczych (szpada) Polski klasy B (o godz. 18-ej finał).

Lekkoatletyka. O godz. 9-ej rano z przed hali sportowej w Parku im. Ponia-towskiego start do Okręgowego Biegu Narodowego. Na przełaj. O godz. 7.20 rano z Bałuckiego Rynku start do 14-tego Marszu Związku Strzeleckiego.

Kolarstwo. W Pabianicach z przed Parku Wolności o godz. 8.30 rano: mistrzostwa szosowe klubów okręgu łódzkiego na dystansie 100 km.

Piłka ręczna. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze szczyptorniaka o mistrzostwo klasy A: na boisku WKS o godz. 16-ej szczyptorniaki męski i na boiskach ŁKS i Znicza: szczyptorniaki żeński.

Sporty motorowe. O godz. 10-ej z Placu Wolności start do „pierwszego kroku”.

FINALIŚCI ZAWODÓW O PUCHAR P. WOJEWODY.

Eliminacyjne zawody szermiercze o puchar p. Wojewody i tytuł mistrza szkół średnich okręgu łódzkiego przeprowadzane w dwu grupach zostały już zakończone. Do finału zakwalifikowano 9 następujących zawodników: Zydler, Znoško, Rybicki, Ra-tajczyk, Kompa, Lewin, Matschke, Zynderman, Pawłowski, Finał-rozegrany będzie w sali YMCA dn. 18 bm.

TRZECH KIEROWCÓW ŁÓDZKICH STARTUJE W GRAND PRIX POLSKI.

Do XIII międzynarodowego rajdu Automobilklubu polski o Grand Prix Polski zgłosiło się 45 kierowców polskich i zagranicznych. Zgłosiło się również trzech łódzian, a mianowicie w klasie I-ej p. Bellen na Skodzie, i w klasie II-ej pp. Grętkiewicz na Lande i inż. Grossman na Citroenie.

OTWARCIE SEZONU AUTOMOBILOWEGO.

Otwarcie sezonu Łódzkiego Automobil Klubu, które miało się odbyć ub. niedzieli, zostało przełożone na czwartek 18 bm. Otwarcie będzie nosiło charakter wewnętrzno-towarzystki. Uczestnicy otwarcia wyjadą do Sulejowa, zaś stamtąd do własnej osady campingowej Murwaniec.

OTWARCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO ŁKM.

W niedzielę dnia 14 maja nastąpi oficjalne otwarcie sezonu motocyklowego ŁKM, oraz rozegrany zostanie wyścig dla początkujących motocyklistów. Zbiórka zawodników wyznaczono na godz. 8.30 przy ul. A. Kościuszki 68, po czym zebrani udadzą się do kościoła na nabożeństwo. Następnie motocykliści przedelfują przez miasto do Placu Wolności. Tutaj o godz. 10 nastąpi start do „pierwszego kroku motocyklowego”. Trasa wyścigu długości 50 km, prowadzi z Łodzi przez Stryków do Łowicza, gdzie będzie meta. W wyścigu mogą wziąć udział wszyscy motocykliści zrzeszeni, którzy dotychczas nie brali udziału w wyścigach motocyklowych, oraz niezrzeszeni. Wyścig dostępny jest również dla posiadaczy motorowerów.

ZMIANA W ZARZĄDZIE Ł.O.Z.L.A.

W składzie zarządu ŁOZLA zajdą duże zmiany. Ostatnio ustąpiło z ŁOZLA składając swe mandaty czterech członków komisji sportowej i propagandowej - organizacyjnej: pp.: Kunstman, Poździej, Vi-eweger i Sikorski. Na ich miejsce ŁOZLA do kooptuje nowych członków.

ŁÓDZIANKI NA MISTRZOSTWACH SZERMIERCZYCH POLSKI.

Drużynowe i indywidualne mistrzostwa szermiercze Polski pań rozegrane zostaną w Warszawie w dniach 17 i 18 maja. Wezmą w nich również udział zawodniczki łódzkie. Na podstawie przeprowadzonej eliminacji wybrane zostały: Rajpcldówna i siostry Matczakówny (wszystkie z PPW). Dalszych eliminacji ŁOZS. nie zamierza już przeprowadzać.

NOWE DARY.

dla Muzeum Historii i Sztuki.
Rozwijające się w coraz szybszym tempie Muzeum Bartoszewiczów w Łodzi pozyskało znów szereg cennych obrazów, a między innymi: Władysława Skoczylasa — „Burzę w mieście”, (dar p. Mieczysława Rozenblatt), St. Witkiewicza — „Portret podwójny” (dar p. Julii Kisielewskiej); „7 kompozycji nadrealistycznych” — Henryka Strenga (dar artysty) oraz „W porcie gdańskim” S. Finkelsteina (dar artysty).

Na srebrnym ekranie

GIBRALTAR!!

Dzisiaj premiera w kinie „CASINO”

Jeden z tych pięknych filmów, dramatycznie doskonale związanych, nad którymi unosi się tonie romantyzmu. Mimo bowiem, że film żyje w atmosferze napiętej, pełnej groźnego oczekiwania, w niej nie ma, zaś akcja jego posiada dynamikę i opiera się o machinacje szpiegowskie, bohaterem tego filmu istotnym i prawdziwym jest poświęcenie, płynące z wielkiej miłości, zrodzonej w zepsutej, zwichniętej przez życie duszy tancerki-szpiega. Ta wielka miłość, która w życiu ludzkim raz tylko jeden się zjawia, a często przychodzi za późno — przedstawiona jest w filmie z takim artystycznym, ma tyle wyrazu, że trudno się oprzeć głębokiemu wzruszeniu „gdy się ogląda ostatnie sceny tego nieprzeciętnego dramatu. Finał jest ujęty po mistrzowski zarówno przez reżysera, jak i przez odzwierciedlenie roli głównej Viviane Romance. W roli „gwiazdy” kabaretowej, lekkomyślniej, pozabawionej skrupułów uwodzicielki która po raz pierwszy w życiu zrozumiała, czym jest istota, siła, szczerze uczucie. Viviane Romance stała na wysokości sedania w tej roli. A w finale zaręba przedwidnia. Toteż niewątpliwie jest, że, choć wszyscy aktorzy grają tu doskonale, Viviane Romance jest najlepszą i najciekawszą.

Reżyseria F. Ozepe stawia go w rzędzie najwybitniejszych realizatorów. Film jest w całości i w szcze-gółach (niezaważając nadawczych) — świetny. Niezwykły kreację stwarza również Erik Stroheim w roli światowego awanturnika.

IDZIE LATO.

Każda z Pań pragnie być piękną i wszystkim się podobać. Zupenie zrozumiałe i godne pochwały. Ale to nie jest takie proste. Słońce zaczyna mocno przygrzewać, noski się opalają, a zakryte kapeluszem czoło pozostaje białe. Co na to poradzić? Oczywiście noszek przypudrować, ale koniecznie pudrem Porvil, który idealnie przylega do skóry nadając cerze subtelny mat.

RADIO-KĄCIK.

„DZIECI POWSZECHNYCH SZKÓŁ ŁÓDZKICH OFIAROWUJĄ SAMOŁOT”.

Będzie to repertar odzwierciedlający przed mikrofonem przebieg uroczystości przekazania i poświęcenia dla samolotu, ofiarowanego 5-jej szkole pilotów im. Zwirki i Wigury przez działkę szkół powszechnych miasta Łodzi.

Podczas audycji pieśń okolicznościową wykona chór gimn. im. Szonlekiej. Audycja będzie nadana w ramach porannego programu dla szkół godz. 8.00—8.10.

ZABAWA W OFICYNIE.

Najbliższą niedzielą audycja robotnicza Rozgłośni Łódzkiej PR., w oprac. Władysława Pawłaka, będzie odzwierciedleniem zabawy w robotniczej rodzinie i dlatego tak właśnie ma tytuł. Radiosłuchacz robotniczy przekonaj się, że nawet w skromnym robotniczym mieszkaniu w oficynie można bawić się wesoło i przyjemnie. Audycja rozpocznie się w niedzielę, dnia 14.5. o godz. 15-ej.

KONCERT ROZRYWKOWY.

Pod znakiem nastrojów wiosennych i budzącej się do życia przyrody nada Łódź poniedziałkowy koncert rozrywkowy z udziałem Haliny Sawickiej-Wyszkowskiej, która odśpiewa ulubione arie z opery, tekst, oraz kwartetu salonowego, którego program przypomina bukiet kwiatów z utworami jak „Pochód kwiatów wiosennych” i „Śpiew róś” na wstępie.

Ofiary

NA F. O. N.

kw. 509. Pracownicy domowe, Domu Banku Polskiego, Wierzbowa 40 zł. 53.20.

kw. 510 i 511. Dla uczczenia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego dzieci publ. szkoły powsz. nr. 11 w Łodzi składają zebrane przez nich na FON zł. 87 gr. 96 oraz do chłd z przedstawienia urzędowego przez dzie-ł. 100 razem zł. 187 gr. 96.

kw. 512. 14 gromada Zuchów „Pszczółki” zł. 5.

kw. 462. Z okazji imienin p. dyr. Hr. Stanisława Ostrog-Gorzeńskiego pracownicy i robotnicy f-my Gampe i Albrecht składają zł. 122.

kw. 463. Mieczysław Balcarek, uczeń gimn. im. ks. Ję. Skorupki 7 monet srebrnych 20 kopiejkowych, 3 monety srebrne 10 kopiejkowych i broszka srebrna.

kw. 464. Robotnicy Wimy przed. ameryk. II zm. złożyli ofiarę jednorazowo zł. 78 gr. 5.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

kw. 449. W dniu imienin p. dyr. Stanisława Iżyckiego pracownicy Warszawskiego Tow. Ubez. Oddz. w Łodzi oraz Polskiego Tow. Ubez. pędz. „Patria” ofiarowali zł. 70 zamiast kwia-tów.

KOMUNIKAT.

Oddział O. Z. N. Łódź - Północny - Za chłód podaje do wiadomości swym członkom, że dnia 13 bm. o godzinie 19-ej w sali Tow. Śpiew. „Hejnał” przy ul. Srebrzyńskiej 55 odbędzie się zebranie informacyjne, na które prosi o punktualne przybycie — Prezydium.

Teatr, muzyka i sztuka

ABONAMENTY WAŻNE OD DZIS

Od dziś ważne będą abonamenty teatralne we dług następujących zasad:

Abonamenty robotnicze ważne będą — za okazaniem legitymacji robotniczej — wyłącznie w poniedziałki, wtorki i środy wymiana zaś ich może być uskuteczniiona w ciągu całego tygodnia (prócz niedziel i świąt) w kasie Teatru Miejskiego, Śródmiejska 15 w godz. od 11 do 18-ej po poł.

Abonamenty zrzeszeniowe, pracownicze i samorządowe honorowane będą na wszystkie przedstawienia z wyjątkiem gościnnych występów, przedstawień sprzedanych oraz zastrzeżonych w codziennych teatralnych komunikatach prasowych.

Równocześnie Kierownictwo Zrzeszenia komunikuje, że nie będą honorowane żadne bilety bezpłatne z wyjątkiem passe-partout urzędowych i prasowych.

TEATR MIEJSKI.

Śródmiejska 15.

Dzisiaj sobota o godz. 4-ej pp. „Zaczarowane Kolo” dla młodzieży szkolnej. Wieczorem o godz. 8.30 przewyborna sztuka W. Sardou o pracce, która została księżną „Madame Sans-Gene” w wybornej reżyserii Zygmunta Biesiaddeckiego, a koncertowym wykonaniu: Janiny Biesiaddeckiej, Płuciskiej, Reńskiej, Biesiaddeckiego, E. Dabrowskiego, Czervińskiego, Pietraszkiewicz i innych.

TEATR POLSKI

Cegielniana 27.

Już dawno publiczność nie bawiła się tak do brze jak na pełnej niezrównanego humoru i ostrych ciekawych politycznej komedii Bus-Feketego „Jan” w reżyserii Wronckiego a w koncertowym wykonaniu Ludwiżanki, Dunajewskiej Ippolitówny, Mrozickiej, Modrzejewskiej, Sieżeniowskiej, Nowosielskiej i innych.

„Jan” dany będzie dzisiaj w sobotę o godz. 8.30 wiecz. a w niedzielę dwukrotnie o godz. 4-ej pp. i 8.30 wiecz.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH”.

(Al. Kościuski 57).

W niedzielę o godz. 4.15 po poł. na ogólne Aganie jeszcze jeden raz entuzjastycznie przyjęta wesoła baletka pt. „Dziwny doktor” (we dług słynnej powieści angielskiej „Dr. Dolittle i jego zwierzęta”). Bilety od 30 gr. do 2.30 w kasie Teatru (Al. Kościuski 57) na godzinę przed przedstawieniem.

Audycje radiofoniczne

SOBOTA, dnia 13 maja.

5.30 Pieśń „Kto się w opiekę” 5.35 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Cinnastyka. 6.50 Muzyka (płyty)

7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół: 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewający piosenki” audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla porobowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Pieśni Majowe z Wioły Marjańskiej w Krakowie 14.10 Muzyka rozrywkowa (przez Toruń) Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Le-szczyńskiego 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O niedźwiedziu tańcu” bajka Hanny Janusze-wskiej w oprac. Mariana Mikuty (z Krakowa) 15.30 Muzyka obładowa (z Łodzi) Gra orkiestra Sa-lonowa. pod dyr. Tomasz Kisielewskiej. 16.00 Dzień niek popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka w oprac. Jerzego Stempow-skiego 16.35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Sta-nisława Chojckiego (z Torunia). 17.00 Transmisja Nabożeństwa Majowego z Kaplicy Seminarium Za-granicznego w Potulicach pod Nakleim (przez Toruń) Kasanie wygl. ks. prałat Jerzy Sienkiewicz. Nabożeń-stwo odprawi ks. Ignacy Posadny. 17.50 Przemówie-nie ks. biskupa Gawliny. 18.05 Poradnik sportowy dla robotników — wygl. Mgr. Tadeusza Rojkowski 18.15 Muzyka (płyty) 18.20 „Jak spędzić święto?” po radzi Ludwik Szumleński 18.25 Wiadomości sporto-we lokalne. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda. 2) „Będziem Polakami” — audycja Jan-na Kuczawy i prof. Henryka Mościckiego. 3) „Słazi-ki wodne w Polsce” — pogadanka dla młodzieży — wygl. Jerzy Michałowski.

19.15 Koncert rozrywk. (z Wilna) Wykon.: Orkie-stra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego Wanda Halka Lędzowska (skrzypce), Antoni Iżykowski (piano) i Hipolit Zasadzki (saksofon).

19.35 Przerwa. 19.40 Tańce i pieśni polskie. Wykonaw-cy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyń-skiego i Chór P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Transmisja do Szwajcarii 20.00 Lekkie utwory forte-pianowe (płyty) 20.15 Przerwa.

20.20 Szwajcarska muzyka ludowa. Wykonaw-cy: Margrit Ginter — alt, Hans Vischer van Casbeck — tenor, Fritz Wörching — gitara Chór pod dyr. Alberta Gintera. Transmisja ze Szwajcarii.

20.40 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe Nasz program na jutro. 21.00 „Wieczór majowy” wesoła audycja muzyczno-literacka. 22.55 Wiadomości bieżące.

Wyścigi konne

Zapisy do gonitw dn. 13 maja, początek o godz. 3-ej

GONITWA I. Nagr. 1000 zł. dla 3 l. Dyst. 2100 mtr.

Bari, og. M. Bronikowskiej, Chwał, og. M. Stokowski.

GONITWA II. Nagr. 900 zł. dla 3 l. Dystans 1300 mtr.

Priscilla, kl. S. Szwarcsztajna, Kostrze-wa, kl. J. Boryckiego, Szmeszer, og. A. Mieczkowskiego, Funkia, kl. A. hr. Rostwo-rowskiego.

GONITWA III. Nagr. 800 zł. dla 4 l. i st. Dyst. 2100 mtr.

Sép, og. J. Boryckiego, Thaiti, kl. M. Gawłowiczowej, Danka, kl. T. Płoszajskiej, Tęczyn, og. Jackowski.



Knorr i Knorzydł
Zawierają one sole mineralne potrzebne organizmowi do jego rozwoju.
Przy kupnie należy zwracać na nazwę KNORR

DZIAŁ LEKARSKI

DR GUSTAW MARKIEWICZ
choroby skórne i weneryczne
Zwirki 1-c, tel. 128-75
od 5 do 8 wiecz.

Doktor Medycyny GUSTAW KOHN
Specjalista akuszer - ginekolog
ul. Piłsudskiego 51 tel. 170-03
Przyjmuje od 8-10 i od 4-3 w.

Dr. med. EDWARD REICHER
Specjalista chorób skórnych
POŁUDNIOWA 28, telefon 201-93
Przyjmuje od 8-11 rano i od 8-9 wieczorem

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 33
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieca-
ta-lekarka. Przychodnia czynna od 9 r.
do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny
PORADA 3 zł.

LECZNICA ze stalymi łózkami
DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9-2 r. p. 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Przyjmuje choroby zębne i gabinet Roentgen
do wszelkich prześwietleń i zdjęć.
Wezwania na miasto.

Dr. med. D. ADEL FANG
chor. wewnętrzne spec. choroby plus
Odma. Koutgen
PIRAMOWICZA 15, tel. 131-44
godz. przyjęć 6-8 w.

DR. MED. PAULINA LEWI
Akuszer - Ginekolog
Śródmiejska 28, telefon 210-10
przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wieczór

Dr. med. M. RUNDSTAJN
akuszerka i choroby kobiece
POMORSKA 7, tel. 127-81
Przyjmuje od g. 8-10 r. i od 4-8 w

Dr. med. H. KLACZKOWA
pokoźnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
od 5-8

Doktor J. NADEL
Akuszer-ginekolog
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 10-12 i od 5-8 wiecz.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych
RAUGUTTA 9, II, 1p., tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w.
niedz. i święta od 9-12.30 po poł.
1) skrótna choroba. ambulator.
od 10-11 i od 6-8 pp.

LECZNICA CHOROBU OCZU
ze stalymi łózkami
DOKTORA DONCHINA
PIOTRKOWSKA 90
tel. 221-72
Przyjmuje się chorych wymagają-
cych przebywania w lecznicy (ope-
racje etc.), a także chorych przy-
chodzących 9-1 i od 4-7

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie kapitalnego remontu budynku frontowego więzienia karno-sledczego przy ul. d-ra Sterlinga Nr. 16.
Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 26 maja 1939 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).
Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.
Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 1600 należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadnia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.
Łódź, dnia 12 maja 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Ogłoszenie
Wydział Powiatowy w Łodzi z dnia 9 maja 1939 roku L. BD. Og. 132/38 o zatwierdzeniu szczegółowego planu zabudowania teraenu wzdłuż szosy Łódź-Zgierz.
Na podstawie art. 25 i 35 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 II 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 202) w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 14. VII 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 405) Wydział Powiatowy podaje do publicznej wiadomości że sporządził w myśl ogłoszenia z dnia 24. V. 1938 r. L. BD. Og. 132/38 (Łódzki Dziennik Wojewódzki z dnia 1. VI. 38 r. Nr. 10) szczegółowy plan zabudowania części wsi Radogoszcz i części kol. Radogoszcz gm. Radogoszcz, powiatu łódzkiego, o powierzchni 63,4 ha obejmującej grunty leżące obustronnie wzdłuż szosy Łódź-Zgierz, zatwierdzony został decyzją Pana Wojewody Łódzkiego z dnia 30. III. 1939 r. Nr. K. B. IV. 5/B/33.
Powyższy plan zabudowania przechowywany w Oddziale Budowlano-Regulacyjnym Wydziału Powiatowego w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 91, może być przeglądany przez osoby zainteresowane w godz. od 9 do 13 godzin codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) DENYS Fr.

W dniu 5 b. m. w f. m. Liebert i Müller So. Akc. Łódź, ul. Piotrkowska 177 skradzione weksle-protesty:

11 szt. z wystawienia	inż. J. Adelfanga	na zł. 1.441,75
5	Iskropol	1.127,65
7	Z. Sliwowski W-wa	1.662,28
3	"Nasza Prasa"	928,94
2	Zjedn. Pralnia „Zdrowie"	207,80
1	Gustaw Gessner S-cy	203,50
1	R. Lieske	103,35
1	Z. Kosenstrauch	104,20
1	T. Andrejew	42,20
1	"Fotoplastika"	508,55
1	B. Kronman Bydgoszcz	306,60
1	O. Kretschmer. Zakopane	na zł. 500,

oraz 2 weksle z wyst. O. Kretschmer. Zakopane na zł. 500, pl. 27. 8. 39. i zł. 500, — pl. 24. 9. 39 r.

KINO CASINO
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Dzisiaj wielka premiera!
NAJAKTUALNIEJSZY FILM ŚWIATA!
GIBRALTAR
W rol. głównych: Viviane Romance, Eryk Stroheim, Roger Duchesne (bohater f. „Wzięcie bez krut")
Realizacja Fedora Ozepa znakomitego reżysera rosyjskiego.
Rzecz dzieje się współcześnie. Tera-nami akcji jest twierdza Gibraltar, Tanger, Hiszpania, Morze Śródziemne i Londyn.
Tematem filmu jest fascynujący roman wplątany w najaktual-niejsze wydarzenia światowe.
Dzisiaj o g. 12 i 2
2 poranki 85 gr.

Belgijska Spółka Akcyjna „Société Industrielle et Commerciale des Anciens Etablissements Emile Haebler"
"Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe i Handlowe dawnych Przedsiębiorstw Emila Haeblera"
uprasza PP. Akcjonariuszów i posiadaczy udziałów założyć-cielskich o wzięcie udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, które odbędzie się dnia 2 czerwca 1939 r. o godzinie 11.30 w Brukseli w Kancelarii rejeanta Vanister-beek 52, rue Aux Laines. Porządek dzienny: Wniosek o zmianę art. 26 i 33 Statutu Towarzystwa w przedmiocie 1) Ustalenie daty Rocznej Walnego Zgromadzenia Akcyj-nariuszów na czwartki wtorek miesiąca czerwca 2) ustalenia daty zamknięcia roku gospodarczego (operacyjnego) z dniem 31 grudnia, 3) że bieżący rok gospodarczy (operacyjny) zamknięty zostanie z dniem 31 grudnia 1939 r. i obejmować będzie 18 miesięcy okresu gospodarczego. PP. Akcjonariusze i posiadacze udziałów założeńskich składają wniosek w powyższym zgromadzeniu winni się dostosować do art. 25 Statutu Towarzystwa. Akcje lub udziały założycielskie należy złożyć 5 dni przed zebraniem: w Brukseli — w siedzibie Towarzystwa 81, rue Emile Bauning — w Banque de la Société Générale de Belgique 48, rue de Namur, w Łodzi — w biurze Towarzystwa, ul. Wigury nr. 9. W przypadku, jeżeli na powyższym zgromadzeniu nie będzie reprezentowana ilość kapitału przewidziana w art. 31 statutu Towarzystwa, to Zgromadzenie odbędzie się w II terminie dnia 27 czerwca r.b. o tej samej porze i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanego kapitału

OLLA GUM...
UŻYWAJ TYLKO "OLLA" GUM...

1 Urząd Skarbowy w Łodzi dnia 12 maja 1939 r.
Nr. IV. 46/26/Lc/39
Ohwieszczenie o licytacji
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbo-
wych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 590), podaje się do ogólnej
wiadomości, że dn. 15 maja 1939 r. o godz. 9-16 w loka-
lach firmowych celem uregulowania należności Izby Skar-
bowej w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej
wymienionych ruchomości:
Różne towary bawełniane 1633 szt. 47100 — Śródmiejska 13
Drzewo butlowane 9 mtr.³ 800.— Żeromskiego 90/92
Deski sosnowe 12 mtr.³ 700.—
Krosno tkackie 72 cal. 1 szt. 1000.— Andrzej 21
Skrajarka na 180 wrzecion 4 szt. 900.—
Cewlarka 1 szt. 1500.—
Samochód ciężarowy 1 szt. 12000.— Główna 26
Maszyny do liczenia 3 szt. 2500.— Ogrodowa 72
Zajęte przedmioty można oglądać dn. 16 maja 1939 r.
od godz. 9 do godz. 16 w lokalach firmowych pod wskaza-
nymi adresami.
Za Naczelnika Urzędu Skarbowego:
(—) L. Waclawski
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Betonowanie, asfaltowanie i brukowanie dziedzińców
Czesław Potz S-cy
Rok założenia 1901.
Łódź, Radwańska 38, tel. 133-08

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ

PLASZCZE impregnowane, jedwabne
wielki wybór, poleca „Moderne", Piotr-
kowska 10, front II piętro.

Drukarnia do sprzedania. Pełnym
biegu stała klientela, bez konkurencji
miejscowej. Dobra egzystencja, Oferty
„5587"

Rezerki, nowości sezonowe, na suk-
nie, komplety, bieliznę, tańca. Piotr-
kowska 68, m. 7.

POSADY I PRACE

b) ZAOFIAROWANE
Potrzebna ekspedientka do więk-
szego sklepu perfumeryjnego. Reflek-
tuje się tylko na panią, która umi-
jętym obejściu i mitemi powierzkowości
Zgłoszenia do Administracji pod „Per-
fumeria".

Stenotypista—korespondent do u-
przemysłowionego majątku ziemskiego
potrzebny. Oferty z referencjami i od-
pisami świadectw składać do Admini-
stracji sub „Młoda, zdolna sika"

Ogrodnik pracowity, rzetelny, (Zo-
naty) do małego ogrodu i pilnowania
lasu, poszukiwany. Wiadomość: Gros-
man, Piotrkowska 56, biuro.

LOKALE I MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE
MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50
kw., 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p.
z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 poko-
jowe, lokale handlowe, pokoje umeblo-
wane garniersony od zł. 25 m, poleca
„Kosmos" właśc. Jan Burchart, Piotr-
kowska 111 tel. 147-46.

Do wynajęcia 4 pokojowe mieszka-
nie z wszelkimi wygodami. Kopernika
65, wiadomość na miejscu.

LETNISKA

Miły wypoczynek w Domu Wypoczyn-
kowym „Słońce" przy Miłowodach
stacja Oborniki, Wielkopolska, Miej-
scowość klimatyczna, lasy państwowe
rzeka, plaża, własne łódzie, kajaki.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Kazimierz Koniuszy zgubił świa-
dectwo szkolne Szkoły Powszechnej
Nr. 42 w Łodzi.

Janina Solecka zgubiła legitymację
urzędniczą, wydana przez Kuratorium
Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

RÓŻNE
MASZYNY do pisania, liczenia i kasy
kontrolne „National" reperuje pod gwa-
rancją, A. Bluske i R. Braun, Nawrot
1-a, tel. 137-54.

GASNICZE PLYNO WE
A. WAJS PIOTRKOWSKA 7
tel. 272-03 Ceny fabryk

Do akt Nr. Km 182/38
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ozor-
kowie Telesfor Swiercz zamieszkały w
Ozorkowie ul. Listopadowa 23 na za-
kazie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu
19 maja 1939 r. o godz. 14 w Ozorko-
wie ul. Piłsudskiego 8 odbędzie się pu-
bliczna licytacja ruchomości a mianow-
icie: 10 sztuk towaru radia i szafy ozor-
cowanych na łączną sumę zł. 1030 gr.—
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyz-
naczonym,
Ozorków, dn. 9 maja 1939 r.

Komornik (—) T. SWIERCZ
Sprawa Ibrahima Penbeka p-ko Ję-
bowski Pacanowskiemu.

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44
Telefon Nr. 167-45.

Przyjmujemy wszelkie roboty, a mianow-
icie: syklinowanie, drutowanie, fro-
terowanie oraz czyszczenie wykład-
sien, sprzętanie biur i pokoi.
Ceny konkurencyjne

Do akt Nr. Km 215/39
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ozor-
kowie Telesfor Swiercz zamieszkały w
Ozorkowie ul. Listopadowa 28 na za-
kazie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu
19 maja 1939 r. o godz. 14 w Ozorko-
wie ul. Piłsudskiego Nr. 8 odbędzie się pu-
bliczna licytacja ruchomości a mianow-
icie: 20 sztuk towaru i kosztów oszacowa-
nych na łączną sumę zł. 1000 gr.—
które można oglądać w dniu licy-
tacji w miejscu sprzedaży, w czasie
wyznaczonym,
Ozorków, dn. 9 maja 1939 r.

Komornik (—) T. SWIERCZ
Sprawa Henryka Grynfelda p-ko
Jębowski Pacanowskiemu.

Zatelefonuj
152-48
lub 102-29
a otrzymywać bezpłatnie
„KURIER ŁÓDZKI"
od jutra w domu.
Prenumeratę zamawiać
można poczynając od
każdego dnia miesiąca.



Gdy zaklinacz węzów jest og-
kiem.

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod.
dziec. „MAŁY KURIER".
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji
zł. 4,50 zagranicą zł. 10.— odnośnienie do
domu 40 gr. Prenumeratę można
przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
Konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Zwirki 2 (tel. 182-40)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr.
Zwyczajne za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za
wyrz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe
o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje
administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia
nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne
Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypulkowski; działu kroniki lokalnej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu
depech — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świą-
tecznych — Michał Walter; Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek
Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Zwirki 2
tawniej Karola) w Łodzi.